DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 12 str. | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10—12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, „ „ nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, niedziela 7 maja 1933 Nr. 104

Nowe prowokacje w Gdańsku

Bezpodstawne aresztowanie 4 Polaków w Postołowie

Pobicie dziecka w Sopotach

W dniu 3-go maja ludność polska z parafji W. Trąbki na terenie W. M. Gdańska (wioski Ełganowo, Postołowo i Wielkie Trąbki), urządziła z okazji święta narodowego nabożeństwo w kościele w Wielkich Trąbkach, a po południu zabawy ludowe w poszczególnych wioskach.

Znamiennem było, że już od samego rana w wioskach widać było **znaczniejsze zastępy policji gdańskiej**, która rozmieszczona była w prywatnych mieszkaniach celników, rzekomo dla pilnowania porządku. Wieczorem w wiosce **Ełganowo przyszło do konfliktu z policją gdańską.** Na krzyk Niemki — Warmbierowej, — **wyzywającej Polaków,** wybiegli z mieszkania celnika Posta policjanci umundurowani i tajni, udali się do wioski skąd po kilku minutach **sprowadzili dwóch Polaków: Walentego Bryczka (obywatela polskiego) i Alojzego Preussa** (obywatela gdańskiego). Za chwilę sprowadzono 3-go, **Wernera Zielkego,** obywatela gdańskiego, a wreszcie po pewnym czasie **czwartego, Feliksa Muchę, również obywatela gdańskiego.** Aresztowanych sprowadzono na podwórze celnika Posta, skąd rozlegly się **hałasy i echa uderzeń pałkami gumowemi,** które słyszeli doskonale oddaleni od miejsca kaźni mniej więcej o 120 m. mieszkańcy **Polacy Postołowa.**

W międzyczasie przybyło z Gdańska **„Ueberfallkommando“**, które zajechało do p. Posty. Po przybyciu „Ueberfallkommando“ wyprowadzono aresztowanych na dziedziniec, gdzie **przez długi czas musieli stać na baczność przed gronem Niemców,** złożonych z umundurowanych policjantów, tajnych urzędników **kryminalnych,** urzędników celnych i w międzyczasie zgromadzonych umundurowanych hitlerowców. Gdy zmrok zupełnie zapadł, zaprowadzono **zmęczonych i zbitych Polaków do samochodu i ruszono w stronę Ełganowa.** W Ełganowie zostali aresztowani **umieszczeni w miejscowej ubikacji dla przestępców, gdzie znowu szczuto ich psem i znęcano się nad nimi w okrutny sposób.** Trzymano ich tam do **północy i wreszcie wywieziono w niewiadomym kierunku.**

Wbrew twierdzeniom prasy niemieckiej, donoszącej o fakcie powyższych aresztowań i podających za powód względnie za główną przyczynę nadużycie przez tych ludzi alkoholu, **stwierdzić musimy, że podania te są nieprawdziwe,** wykrętne i starają się w ten sposób jedynie tylko osłabić winę gdańskich czynników.

Jest to tak niesłychanie oburzający fakt, że nie powinien on przebrzmieć bez echa i czynniki miarodajne powinny wreszcie zlikwidować brutalne czyny nieodpowiedzialnych czynników hitlerowskich na tutejszym terenie i wziąć w obronę ludność polską zarówno obywateli polskich jak i obywateli gdańskich.

W dniu 4-go maja do bawiącego się przed domem w Sopotach przy ul. Wilhelmstrasse **synka profesora G. przystąpili dwaj wyrostcy i jeden z nich zapytał go „Bist Du ein Jude?“, a skoro tenże odpowiedział mu „Nein“ jeden z nich powiedział „A, Du bist ein Polak“ i uderzył go w twarz.** Zajście to widziała jedna z mieszkanek tego domu. **Niemka,** i na zwróconą przez nią uwagę wyrostkowi, dlaczego bije dziecko polskie które nie dało do tego żadnego powodu, otrzymała odpowiedź: **„Er ist ein Polak, soll nach Polen gehen und nicht hier in Deutschland(?) bleiben“.**

Prof. Ignacy Mościcki

kandyduje powtórnie na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej

(o) Warszawa, 6. 5. (tel. wł.). Wczoraj o godz. 5 po poł. odbyło się pod przewodnictwem płk. Sławka posiedzenie prezydjum klubu parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem. Na posiedzeniu zapadła uchwała przedstawienia przy prezydjum na plenarnem posiedzeniu klubu parlamentarnego BBWR., które ma się odbyć w dniu Zgromadzenia Narodowego t. j. 8 bm. o godz. 9 rano powtórnej kandydatury prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kongres gospodarczy BBWR

rozpocznie się prawdopodobnie 18 maja

(o) Warszawa, 6. 5. (tel. wł.). W związku z wiadomościami o urządzeniu przez kierownictwo BBWR. kongresu gospodarczego, dowiadujemy się, że kongres rozpocznie się prawdopodobnie 18 maja.

Amnestja ogłoszona zostanie po objęciu władzy przez nowego Prezydenta Rzplitej

(o) Warszawa, 6. 5. (tel. wł.). W związku z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej obiegają pogłoski o **amnestji,** która ma być ogłoszona po objęciu urzędowania przez nowowybranego Prezydenta Rzeczypospolitej. Jakich rozmiarów ma być ustawa amnestyjna dotąd jeszcze nie wiadomo.

„Godzina w huraganie“

Rozmowa dziennikarza angielskiego z Hitlerem o Pomorzu

Londyn, 6. 5. (PAT). „Daily Telegraph“ zamieszcza opis rozmowy, jaką odbył z Hitlerem znany publicysta angielski sir John Forster Fraser, który podkreśla, że godzina rozmowy z Hitlerem była jakby godziną spędzoną w huraganie.

Hitler zaprotestował przeciwko podejrzeniu, że przygotowuje **militaryzację Niemiec** i oświadczył: „Nikt, kto przeżył ostatnią wojnę, nie pragnie w Niemczech powtórzenia tego doświadczenia. **Wychowanie wojskowe i dyscyplina ratują młodą generację niemiecką od gangreny, w jakiej się znalazła w ciągu ostatnich 14-tu lat. Mają one na celu wzmożenie jej męstwa i miłości ojczyzny“.**

Fraser podkreśla, że **Hitler mówił do nie go jakby na zgromadzeniu publicznem,** a gdy Fraser wspomniał o traktacie wersalskim, **Hitler oświadczył: „Jest to źródło całego nieszczęścia. Narzucił on nam moralną degradację. Chcemy się od niego uwolnić, ale nie przez posiadanie wielkiej armji lecz przez równouprawnienie. Wolę redukcję wojsk Ententy, aniżeli zwiększenie armji niemieckiej. Mam nadzieję, że uzyskamy zmianę traktatów w rokowaniach pokojowych. Ideę ekspansji zamorskiej porzuciliśmy. Nie chcemy konkurować z Anglją pod względem sił morskich. Nasz los nie jest związany z dalekiemi brzegami lub dominjami, lecz z naszemi granicami na Wschodzie“.**

Była to — zaznacza **Fraser** — **aluzja przedewszystkiem do Pomorza,** które w mniemaniu wszystkich Niemców powinno zostać niemieckiem.

* * *

Londyn, 6. 5. (PAT). „Morning Post“ w obszernej depeszy z Paryża omawia **stosunki polsko-niemieckie.** Depesza zaopatrzona jest w następujące tytuły: **„Hitler spogląda na Wschód“, „Znamienne posunięcie w sporze z Polską“, „Widoki porozumienia“, „Handel niemiecki ciężko dotknięty bojkotem“.**

„Szaleństwem byłoby dotykać granic“

Paul-Boncour o „pakcie czterech“

Paryż, 6. 5. (PAT). Minister spraw zagranicznych **Paul Boncour** składając wczoraj w senacie wyjaśnienia w sprawie odpowiedzi francuskiej na propozycje dotyczące paktu czterech, oświadczył m. in. co następuje:

„Cztery wielkie mocarstwa powołane zostały **nie do decydowania o sprawach, dotyczących innych państw,** lecz jedynie do obrad nad sposobami zapewnienia większej skuteczności paktowi Ligi Narodów. W tych warunkach zagadnienie rewizji traktatów dałoby się rozwiązać w prosty sposób. O ile **bezsensownem byłoby w obecnym stanie Europy przystępować do rewizji granic,** mogącej wywołać możliwość wojny, o tyle z drugiej strony absurdem byłoby głosić wieczną i absolutną nienaruszalność istniejących traktatów. Mogą być przedsięwzięte środki w celu zapewnienia najlepszej organizacji pokoju i porozumienia gospodarczego w Europie, jednakże w chwili obecnej **szaleństwem byłoby dotykać granic.“**

Pierwszy punkt dla Polski

wywalczył Tłoczyński w meczu z Holandją

Haga, 6. 5. (PAT). Wczoraj w piątek w pierwszym turnieju tenisowym o puhar Davisa **Polska—Holandja,** rozegrane zostały dwie gry pojedyncze. W pierwszej **Hebda przegrał z Timmerem 3:6, 2:6, 2:6.** Tenisista holenderski znajduje się w niespodziewanie doskonałej formie i po krótkiej przewadze Hebdy w pierwszym secie wziął w swoje ręce inicjatywę i był panem sytuacji do końca meczu. W drugiej grze pojedyńczej **Tłoczyński pokonał drugą rakietę Holandji Hughana 6:1, 6:2, 6:4.** Tłoczyński wykazał miażdżącą przewagę nad swoim przeciwnikiem zabłysną świetną formą i wywalczył dla Polski pierwsze punkty.

W sobotę rozegrana zostanie w Hadze **gra podwójna.**

Czyżby powrót do Rapalla?

Przedłużenie sowiecko-niemieckiej umowy berlińskiej

Moskwa, 6. 5. (PAT). Korespondentom zagranicznym w Moskwie rozesłano następujący komunikat:

„Dnia 5 maja komisarz spraw zagranicznych **Litwinow** i ambasador Rzeszy w Moskwie **von Dirksen wymienili dokumenty ratyfikacyjne protokółu o przedłużeniu traktatu berlińskiego z dnia 24 kwietnia 1926 r.,** podpisanego w Moskwie dnia 24 czerwca 1931 r. oraz sowiecko-niemieckiej umowy koncyljacyjnej z dnia 21 stycznia 1929 r.“

„Komunikat dalej głosi, że w interesach obustronnych stosunków oraz powszechnego pokoju należy ze szczególną satysfakcją skonstatować, że **traktat berliński,** stanowiący **wraz z traktatem w Rapallo podstawę stosunków sowiecko-niemieckich** wskutek wymiany dokumentów ratyfikowanych obecnie ponownie **nabiera mocy prawnej.** Do komunikatu załączony jest protokół z 24 czerwca 1931 r. Należy zaznaczyć, że **inicjatywa ratyfikacji wyszła tym razem ze strony Niemiec.**

Nie bacząc na dokonaną wczoraj ratyfikację ton wczorajszej prasy sowieckiej wobec Niemiec nie uległ zmianie.

Rewelacyjny plan gospodarczy Roosevelta

Z Białego Domu na falach eteru

Paryż, 6. 5. (PAT). Havas donosi z Waszyngtonu, że **w dniu dzisiejszym przemawiać będzie przez radjo z Białego Domu prezydent Roosevelt,** wygłaszając exposé dotyczące planu ekonomicznego. Plan ten ma mieć **charakter rewolucyjny,** bowiem prezydent Roosevelt **ma zamiar zerwać zasadniczo z niektóremi podstawowemi ustawami Stanów Zjedn. M.** Prezydent Roosevelt przewiduje zawieszenie **Sherman and Trust Bill,** tj. ustawy, wzbraniającej tworzenie związków gospodarczych **przemysłowców w rodzaju trustów.**

Twórczy dorobek LOPP na Pomorzu

Po dziesięciu latach wytężonej pracy

Szczególnie uroczysty dla Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej jest rok 1933. Zamyka on bowiem pracowity okres dziesięcioletniego istnienia i działalności na Pomorzu.

Jest rokiem jubileuszowym trwania na jednym z najbardziej odpowiedzialnych posterunków społecznych i narodowych, gdzie myśl polska i obowiązek polskiej racji stanu trzymają bezustanną straż.

Sięgnijmy myślą do chwil już dalekich. Niechaj do serc ludności Pomorza żywo przemówi prosta historja najlepszych i najumienniejszych wysiłków, których dźwignią szlachetną i celem jedynym jest — umiejętność i moc jednolitego społecznego frontu w wiernej służbie dla dobra i potęgi Polski.

Tak pojęta historja dziesięcioletniej działalności LOPP., — to jakby raport obywatelski Pomorza przed obliczem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Pomorze zaś to klejnot bezcenny w skarbnicy ziem polskich — zarówno radość i duma, jak i trzeźwo a mądrze oszacowana niezbędna wartość politycznie i gospodarczo niezależnego bytu odrodzonego Państwa.

Skoro zrozumienie tej bezcennej wartości Pomorza zapadło głęboko i tkwi mocno w duszach i sercach polskich, to niedziw, że świadomość ta stała się również źródłem troski nieustannej, by dobro swobodnego dostępu do morza wieczystą pozostało własnością Polski.

W obliczu rozszalałej propagandy niemieckiej, usiłującej w świat cały wpoić przekonanie, że rewizja Traktatu Wersalskiego, rewizja wschodnich granic Rzeszy, jest nieuchronnie „konieczna", a corychlejsza likwidacja tzw. „korytarza pomorskiego" jest zagadnieniem likwidacji niebezpieczeństwa wybuchu nowej wojny światowej — **problem skutecznej obrony Pomorza jako niepodzielnej części Państwa, staje się kapitalnem zadaniem chwili obecnej.**

Zrozumiało to doskonale społeczeństwo pomorskie.

Rzut oka na 10-letnią działalność L. O. P. P. na Pomorzu tak szczegółowo i wszechstronnie zestawioną w sprawozdaniu sekretarza Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu jest nietylko przeglądem i rachunkiem sumienia społecznego, ale i najwłaściwszym **drogowskazem dla dalszych poczynań.**

W dniu 8 października 1923 roku w Toruniu zebranie organizacyjne „Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa" w charakterze godnego przedstawicielstwa nadmorskiej ziemicy, podjęło trudną rolę pionierstwa w realizacji zadań i osiąganiu celów „Ligi" wśród społeczeństwa pomorskiego. Apel organizatorów znalazł w tem społeczeństwie oddźwięk niezwykle żywy. Powstanie 79-iu Kół LOPP w 18-tu Oddziałach Powiatowych i Miejskich w latach: 1924 i 1925, to dowód patrjotycznej tężyzny społecznej na Pomorzu. Pierwsze zestawienie wpływów ze składek członkowskich za okres niespełna 6-ciu miesięcy wykazał nader już poważną kwotę 25 836 zł 03 gr, jako wymowny sprawdzian wielce dodatnich i pozytywnych poczynań „Ligi".

Ogrom zadań ogólno - państwowych, jakie w pierwszych latach tworzenia i konsolidacji na całym obszarze ziem Rzeczypospolitej miała młoda państwowość polska, zniżył nieco tę linję wysiłków L. O. P. P. na Pomorzu w latach: 1926, 1927, 1928.

Ale już w r. 1928 oraz w r. 1929 zwłaszcza w następnych latach chociaż były one okresem głębokiej depresji gospodarczej i stąd znacznego osłabienia siły płatniczej społeczeństwa, zaznacza się znaczny i wciąż postępujący wzrost pomorskiej L. O. P. P. Na arenie tej działalności zjawiają się nowi i gorliwi szermierze dobrej sprawy, podejmujący ochotnie i z zapałem trud poprzedników.

Szczęśliwe zespolenie w 1927 roku organizacyj pokrewnych w jednolitą dla całej Polski Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nadzwyczaj dodatnio wpłynęło na rozwój prac pomorskiego Komitetu Wojewódzkiego.

Dalszy etap pracy zaczął się od 1929 roku wówczas kiedy prezesurę Zarządu Komitetu Wojewódzkiego w Toruniu obejmuje **D-ca O. K. VIII. Generał Brygady Stefan Pasławski.** 1929 rok, to okres żywej i sprężystej działalności organizacyjnej... Bezpośrednie docieranie delegatów Komitetu Wojewódzkiego do poszczególnych Komitetów Powiatowych i Miejskich znakomicie ożywiło i usprawniło czynności tych komitetów.

Grudziądz, Starogard, Kościerzyna, Kartuzy, Wejherowo, Wielka Wieś, Hallerowo, Łepcz, Gdynia, Hel, Jastarnia, Chylonja, Zagórze, Reda, Żarnowiec, Starzyno, Mechowa, Puck, Łużino, Bolszewo, Kielno, Kowalewo, Wąbrzeźno, Brodnica, Lidzbark, Więcbork, Kamień, Sypniewo, Lutowo, Waldowo, Tczew, Subkowy, Pelplin, Brzósce, Rajkowy, Malenin, Miłobądź, Turza, Godziszewo, Suchostrzygi, Lubiszewo, Gniew, Nowe, Wielki Komorsk, Warlubie, Górna Grupa, Bukowiec, Drzycim, Pruszcz, Kruczewo, Chełmno, Lisewo, Chełmża, Działdowo, Nowemiasto, Mroczno, Rybno, Lubawa, Łąkorz, Okonin, Łasin, Radzyn i Rywałd — **to poszczególne etapy pracowitej trasy przeszło 4000 km.**, gdzie fachowi instruktorzy LOPP. wygłosili 121 prelekcyj i zademonstrowali 54.500 m. filmu dla ogólnej ilości **około 29.000 osób.**

Niezwykle szczęśliwą dla organizacyjnego rozwoju LOPP. na Pomorzu okolicznością staje się szybka realizacja dobrej inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego utworzenia dla wszystkich pracowników kolejowych Dyrekcji Okręgowej w Gdańsku oddzielnego Komitetu Kolejowego z prawami Komitetu Powiatowego. Wypróbowany patrjotyzm, zwartość i karność całego zespołu kolejarzy Dyrekcji Gdańskiej, **ponad 10.000 osób** liczącego, a nadto wyrobienie niemal zawodowe w umiejętności dokonywania wyczynów zbiorowych — nabrały pod jednolitym Zarządem Komitetu Kolejowego wyjątkowo cennej wartości.

Doskonałe wyniki z kolejnictwem Zarząd Komitetu Wojewódzkiego w podobny sposób zrealizował i w dalszej akcji społecznej odwołując się do: **Duchowieństwa, Nauczycielstwa, następnie do urzędników: Sądownictwa, Poczt i Telegrafów, Policji Państwowej itd.**

Ilość członków rzeczywistych i popierających, przekroczyła w okresie 1929 r. 20.000, niezależnie od 20.000 członków popierających w **Kołach Szkolnych:** dochód ze składek, imprez i darów, o przeszło 30 proc. przewyższający wpływy za 1928 r., — to najwymowniejsze świadectwo tężyzny i gorliwości prac L. O. P. P. na Pomorzu **w okresie 1929 roku.**

Następują fatalne lata głębokiej depresji gospodarczej: 1930... 1931... 1932... Teutońska furja propagandy przeciwpolskiej i niesłychane prowokacje niemieckie na terenie Wolnego Miasta Gdańska złączyły polskie społeczeństwo na Pomorzu!

Wbrew logice pesymistycznych przewidywań — LOPP na Pomorzu w latach ogólnej depresji gospodarczej kraju ma do zanotowania w każdym kierunku rozwój i **rozrost wręcz imponujący.**

W 17 Komitetach Powiatowych, 3 Miejskich i Komitecie Kolejowym Dyrekcji Gdańskiej zostaje osiągnięta ilość ogólna członków ponad **52.000**, w tem w 755 Kołach Szkolnych — **32.489** dziatwy i młodzi szkolnej, którą Komitet Wojewódzki szczególną opieką i troską otacza, jako awangardę społeczną przyszłości Państwa Polskiego. Czołówka samochodowa Komitetu **Wojewódzkiego przebiega trasę 7 435** km, dając możność blisko **19.000 osób wysłuchać 95 prelekcyj.**

Wagon gazowy Okręgowej Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku odwiedza 52 miejscowości, demonstrując stosowne pokazy dla blisko **12.000 osób.**

Wartko toczy się i dalej głęboki nurt organizacyjnego trudu i planowej pracy terenowej poprzez progi i głazy rozlicznych trudności w okresie lat: 1931 i 1932 kiedy, jak w 1929 i 1930 latach zespół Zarządu Komitetu Wojewódzkiego, z niewielkiemi zmianami, pozostaje ten sam. 9 urządzonych wystaw lotniczo - gazowych, **7.816 km** przejechanych przez czołówkę samochodową Komitetu Wojewódzkiego w 1931 roku przy zademonstrowaniu 87.200 m. filmu i wygłoszeniu **71** prelekcyj, tudzież 136 pogadanek szkolnych — wszystko dla łącznej ilości blisko **31.500 osób** i dziatwy oraz młodzi szkolnej, a ilość **20.232** członków rzeczywistych i 55.264 członków popierających, przy jednoczesnym wzroście samych składek członkowskich o przeszło **23 proc. w porównaniu do sumy składek z 1930 roku** — wszystko to świadczyć może — o **intensywności pracy organizacyjnej L. O. P. P. na Pomorzu, jak i o kapitalnej odporności społeczeństwa pomorskiego** w jego stale wzrastającym zainteresowaniu sprawami obrony **powietrznej i przeciwgazowej Państwa.** Ilość członków wzrosła o dalsze 13 proc., sięgając liczby około 86.000 prawie regularnie opłacających składki.

Wpływy ogólne Komitetu Wojewódzkiego za 1932 rok, w sumie 140 tys. i to bez uwzględnienia znacznej jeszcze kwoty rzeczowych wydatków poszczególnych Komitetów: Powiatowych, Miejskich, Kolejowego w Gdańsku i Morskiego w Gdyni są bogatym plonem z niwy społecznej twórczego wysiłku, jaki **ludność pomorska składa** Najdostojniejszemu Protektorowi „Ligi" — **Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ignacemu Mościckiemu.** To skromny narazie dowód, w jaki sposób pojętą została największa troska Wskrzesiciela Polski doby obecnej **Józefa Piłsudskiego**, by niewzruszonemi się stały, związane: krwią, pracy powszedniej trudem i Wolności umiłowaniem najgorętszem — **podstawy istnienia Niepodległego Państwa Polskiego!**

Mimo osiągniętych wyników szczerze i poprostu stwierdzić trzeba, że Pomorze świadome jest tego, że cel ostateczny osiągnięty nie został, że pracowicie przeorany grunt wiele jeszcze znoju codziennego wymaga, zanim drogocenne dla Państwa życie poszczególnej jednostki wolne od zatraty będzie, gdy atak **lotniczy i gazowy wrogów runie na Polskę!...**

Na potężne hasło wszystkich ziem Rzeczypospolitej: **„NIEMA POLSKI BEZ POMORZA!"** — rycerskim odzewem Pomorza będzie zawsze żelazna odpowiedzi czynu:

„NIEMA POMORZA BEZ POLSKI!"

Z taką o Polsce i Pomorzu niczem już niezachwianą i niezwalczoną pewnością jej wszystkich członków i sympatyków — rozpoczyna Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej **drugie dziesięciolecie działalności.**

Na ten apel do dalszej wytężonej pracy zdwajajmy szeregi pracowników L. O. P. P-u, tych kadr ofiarnych naszego pogotowia **obronnego na Pomorzu. Ta właśnie zwarta i nieustająca współpraca** społeczeństwa pomorskiego z Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej będzie najlepszym dowodem uznania dla jej **dziesięcioletniego bogatego dorobku na Pomorzu.**

Niema bezpieczeństwa w Gdańsku

Bezkarne awantury band hitlerowskich

Grupa hitlerowców zatrzymała i otoczyła samochód, w nocy z dn. 1 na 2 maja, którym jechało kilku urzędników komisarjatu generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku, napastując ich i **grożąc rewolwerami.** Padły przytem okrzyki: **„Die Polacken sollen ruhig sein, alle werden bald krepieren"!**

Wezwana policja ograniczyła się do wylegitymowania napadniętych Polaków, nie interesując się wcale **napastnikami i nie aresztując ich.**

Sprawa stała się przedmiotem interwencji **Komisarza Generalnego Rzplitej u władz senackich.** Zachowanie się policji w tym wypadku jest nowem stwierdzeniem faktu, że przeszedłszy gremjalnie do **hitlerowców przestała ona być służbą bezpieczeństwa w Gdańsku.** Znamiennem jest, że biuro prasowe senatu gdańskiego, podając ten wypadek, przekręca zupełnie sytuację i stając w obronie napastników-hitlerowców, podaje Polaków, jako tych, którzy zajście spowodowali.

Biuro prasowe senatu gdańskiego przekręca pozatem datę zajścia i wprowadza w grę samochód Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej. To stanowisko urzędowych kół gdańskich jest czemś nowem i **niesłychanem nawet dla stosunków gdańskich.** Dowodzi jeszcze raz stronniczości **senatu i zupełnej jego bezsilności wobec band hitlerowców.** Jaskrawo antypolskie nastawienie hitlerowców gdańskich, gwałcenie na **każdym kroku konstytucji gdańskiej,** gwarantującej bezpieczeństwo i równouprawnienie wszystkich obywateli wolnego miasta stoi w zupełnej sprzeczności z oświadczeniami wodzów hitlerowców gdańskich, którzy dla pozyskania sobie zwolenników na okres wyborów, obiecują po przyjściu do władzy hitlerowców przestrzeganie bezpieczeństwa i praworządności w wolnem mieście. Oświadczenia senatu gdańskiego mijają się z prawdą. Władze gdańskie nie panują zupełnie nad sytuacją. Tak wobec stanowiska senatu jak i zabarwienia partyjnego policji, należy na przyszłość liczyć się z dalszą bezkarnością **band hitlerowskich,** a spowodowane przez nich zajścia **mogą przybrać nieobliczalne rozmiary.**

Dalszy wzrost zapasu złota

w Banku Polskim w m. kwietniu

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę kwietnia wykazuje wzrost zapasu złota o 60 tys. zł. *do 490,9 miljn. zł.* Zapas pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 26,4 miljn. zł do sumy *67,2 miljn. zł.*

Portfel wekslowy powiększył się o 42,3 miljony zł., osiągając 624,8 milj. zł. Wzrosły również o 4,2 milj. zł. pożyczki zabezpieczone zastawami i wynoszą obecnie 107 1 miljn. zł.

W ubiegłej dekadzie Bank rozpoczął dyskont biletów skarbowych. Stan portfelu tych papierów z końcem kwietnia wynosił 30 miljn. zł. Stan papierów funduszu zapasowego powiększył się o 3 miljn. zł. do 94,5 miljn. zł.

Pozostałe pozycje po stronie aktywnej nie uległy prawie żadnej zmianie, z wyjątkiem pozycji „inne aktywa" która obniżyła się o 30,1 miljn. zł. do sumy 129,9 miljn. zł. Zmniejszyła się również o 3,3 miljn. zł. pozycja „inne pasywa" i wynosi 257,1 miljn. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 5,6 miljonów zł. do 171.5 miljn. zł., przyczem rachunki prywatne spadły o 32,8 milj. podczas gdy rachunki żyrowe kas państwowych wzrosły o 27,2 miljonów złotych.

Obieg biletów bankowych — w wyniku powyższych zmian na poszczególnych rachunkach — powiększył się o *31,8 miljn. zł.* do sumy 1,021,0 miljonów zł. Statutowe pokrycie złotem, wskutek wrostu obiegu biletów bankowych, uległo obniżce, mianowicie z 46,03 proc. do44,93 proc., przekraczając normę statutową *prawie o 15 proc.*

462 upadłości banków w St. Zjedn.

o depozytach 227 milj. dolarów

W ciągu pierwszego kwartału r. b. zbankrutowało w Stanach Zjednoczonych 462 banków o łącznych depozytach 226,9 milj. dolarów. W styczniu ogłosiło upadłość 241 instytucyj, w lutym 148, a w marcu już tylko 73, należy jednak zauważyć, że w związku ze znanym krachem i „świętami" bankowemi, do końca marca nie podjęło normalnych czynności przeszło 3.000 banków, co utrudnia statystykę insolwencyj.

Upadłości bankowe w pierwszym kwartale 1932 wynosiły 510 (ogólna suma depozytów — 299 milj dolarów), w I kw 1931 — 365 (145,5 milj dolarów), w 1930 — 260 (85,5 milj. dolarów), w r. 1929 — 165 (47,3 milj) i w pierwszym kwartale 1928 — 169 upadłości (46,3 milj. dolarów łącznych depozytów).

Przed Zgromadzeniem Narodowem

Jak odbędzie się wybór p. Prezydenta Rzplitej?

W nadchodzący poniedziałek odbędą się wybory p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Posłowie zwołani zostali w myśl art. 3 Konstytucji, na poniedziałek, dnia 8 maja, na godz. 11-tą do sali posiedzeń Sejmu w Warszawie na Zgromadzenie Narodowe.

Jedynym punktem porządku obrad Zgromadzenia zgodnie z przepisami regulaminu z dnia 28 lipca 1922 r., będzie dokonanie wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Jakiekolwiek przemówienia, obrady i uchwały poza wyborami i zaprzysiężeniem Prezydenta Rzeczypospolitej oraz zatwierdzeniem protokółu są wykluczone i zgóry nieprawomocne.

Zgromadzenie Narodowe

Na Zgromadzenie posłowie i senatorowie przybywają w strojach odświętnych, a więc w czarnych marynarkach, lub stroju ludowym góralskim, narodowym z wstążeczkami orderowemi lub orderami.

Posiedzenie otwiera przewodniczący, nie później niż w 15 minut po godzinie, na którą zostało zwołane niezależnie od liczby obecnych. Do prawomocności uchwał i wyborów potrzebna jest obecność przynajmniej połowy ustawowej liczby członków Zgromadzenia Narodowego.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący niezwłocznie wzywa członków do zgłaszania kandydatur na urząd Prezydenta R. P. Nazwiska kandydatów zgłasza się na piśmie, przyczem za ważnie zgłoszone uważa się jedynie kandydatury, poparte przez przynajmniej 50 członków Zgromadzenia Narodowego. Rozprawa nad zgłoszonemi kandydaturami jest niedopuszczalna.

Po zarządzeniu wyborów przewodniczący wzywa członków Zgromadzenia Narodowego do zajęcia miejsc, poczem jeden z urzędujących sekretarzy odczytuje listę imienną wszystkich członków Zgromadzenia Narodowego. Zaproszeni przez przewodniczącego czterej sekretarze odbierają na mównicy od wywoływanych członków, którzy osobiście do mównicy podchodzą, kartki, złożone we dwoje, zawierające nazwisko kandydata. Po ukończeniu głosowania przewodniczący ogłasza je za zamknięte, skrutatorzy obliczają głosy. Wynik ogłasza się z mównicy.

Za wybranego uważa się kandydata, który uzyska bezwzględną większość ważnie oddanych głosów.

Jeżeli w pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości ważnie oddanych głosów, przewodniczący zarządza powtórne głosowanie, które odbywa się w ten sam sposób, jak pierwsze. Jeżeli i drugie głosowanie nie da pomyślnego wyniku, zarządza się trzecie, a w razie potrzeby i dalsze głosowania, przyczem przy każdem następnem głosowaniu wyklucza się kolejno tego z kandydatów, który w poprzednim uzyskał najmniejszą ilość głosów. Po ukończeniu wyborów przewodniczący niezwłocznie ogłasza ich wynik.

O dokonanym wyborze, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zawiadamia natychmiast Prezesa Rady Ministrów i ustępującego Prezydenta R. P., przesyłając mu odpis wierzytelny protokółu Zgromadzenia, poczem Prezes Rady Ministrów w obecności obu marszałków zawiadamia o dokonanym wyborze nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu i czasie przez siebie oznaczonym zwoła Marszałek Sejmu, lub w jego zastępstwie Marszałek Senatu ponownie Zgromadzenie Narodowe dla odebrania przysięgi od nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej, według art. 54 Konstytucji.

Treść przysięgi p. Prezydenta Rzplitej

Nowoobrany Prezydent Rzeczypospolitej przed objęciem urzędu składa w Zgromadzeniu Narodowem, w myśl art. 54 Konstytucji, przysięgę treści następującej:

„Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu i ślubuję Tobie, Narodzie Polski na urzędzie Prezydenta R. P., który obejmuję: praw Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem Ustawy Konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu Narodu ze wszystkich sił wiernie służyć, wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Państwa czujnie odwracać, godności Imienia Polskiego strzec niezachwianie, sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę, obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen."

Przejęcie władzy

Po złożeniu przysięgi w Zgromadzeniu Narodowem, nowoobrany Prezydent R. P. przejmuje władzę od ustępującego Prezydenta, w obecności marszałków Sejmu i Senatu i Prezesa Rady Ministrów, który odczyta przytem oba protokóły Zgromadzenia Narodowego, stwierdzające wybór i przyjęcie przysięgi wybranego prezydenta. O tym akcie przejęcia władzy będzie sporządzony krótki protokół, a Rada Ministrów ogłosi go w „Dzienniku Ustaw."

Pierwsze Zgromadzenie Narodowe

Pierwsze Zgromadzenie Narodowe odbyło się w dniu 9 grudnia 1922 roku. Zebranie to poprzedziła mowa Marszałka Piłsudskiego do przedstawicieli klubów lewicy i centrum, wygłoszona dnia 4 grudnia w Prezydjum Rady Ministrów. W mowie tej Marszałek podał powody, dla których nie może przyjąć ofiarowanej mu przez te kluby godności Prezydenta Rzeczypospolitej.

Do pierwszego głosowania zgłoszono pięciu kandydatów: mniejszości narodowe — Baudouin de Courtenay, PPS — Ignacego Daszyńskiego, „Wyzwolenie" — Gabrjela Narutowicza, „Piast" — Stanisława Wojciechowskiego, prawicowe ugrupowanie — Maurycego Zamoyskiego.

Gabrjel Narutowicz został wybrany dopiero w piątem 289 głosami przeciw 227, które padły na Maurycego Zamoyskiego.

Drugie Zgromadzenie Narodowe

Przebieg tragicznych wypadków w dniach od 9-go do 16-go grudnia pozostanie nazawsze w pamięci Polaków. Nie będziemy ich tu przypominać.

W dniu 16-ym grudnia, w parę godzin po zabójstwie Prezydenta Narutowicza, marszałek Sejmu Rataj, jako zastępca Głowy Państwa, zwołał Zgromadzenie Narodowe na dz. 20-go grudnia.

W nastroju już do pewnego stopnia uspokojonym i w dość szybkiem tempie, przy mniejszem zainteresowaniu sali nastąpił wybór Stanisława Wojciechowskiego na Prezydenta Rzplitej. Na 535 głosujących na Stanisława Wojciechowskiego padło 298, a na kandydata Kazimierza Morawskiego, prezesa Krakowskiej Akademji Umiejętności — 221 głosów.

Po czterech latach

Bieg wypadków zrządził, że po czterech latach marszałek Sejmu Rataj, jako zastępca Prezydenta Rzplitej zwołał po raz trzeci, ale nie ostatni Zgromadzenie Narodowe.

Dnia 31-go maja 1926 roku po godz. 10-ej rano marszałek Sejmu Rataj otworzył posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Dla nikogo rezultat głosowania nie przedstawiał zagadki. Było wiadomem, że Marszałek Piłsudski zostanie wybrany. Na Marszałka Piłsudskiego oddano 292 głosy, na kandydata administracyjnego p. Adolfa Bnińskiego — 193. Kartek nieważnych padło 61.

Marszałek Piłsudski jednak odmówił przyjęcia godności, motywując swój krok w długiem piśmie do marszałka Sejmu, jednocześnie zalecając członkom Zgromadzenia Narodowego, którzy na Niego oddali swe głosy, by powierzyli godność Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu.

Sejm i Senat poraz czwarty zatem w jednej kadencji zebrały się w starej sali sejmowej na Zgromadzenie Narodowe.

Zgłoszono trzy kandydatury: prof. Ignacego Mościckiego, posła Zygmunta Marka (klub PPS) i p. Adolfa Bnińskiego (endecja). Odbyły się dwa głosowania. W pierwszem odpadł poseł Marek, w drugiem prof. Mościcki wybrany 281 głosami, na p. Bnińskiego padło 200 głosów, kartek nieważnych oddano 63.

Budowa strzelnicy

im. Marszałka Piłsudskiego

Komitet budowy strzelnicy im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie wobec wyrażenia zgody przez Marszałka na nadanie tej strzelnicy Jego imienia, rozpoczął swe prace. Pierwszym etapem pracy komitetu będzie propagowanie potrzeby i celowości budowy krytej strzelnicy wśród całego społeczeństwa. Ma ona powstać z funduszów zebranych drogą dobrowolnych ofiar i składek, jako pomnik 15-lecia niepodległości Polski i 25-lecia Związku Strzeleckiego. Wszelkie składki należy umieszczać na koncie PKO. 5566.

Ani piędzi ziemi polskiej

Kanclerz Hitler zwinął chorągiewkę rewizjonistyczną

Oficjalne niemieckie biuro Wolfa, podając przebieg rozmowy naszego przedstawiciela dyplomatycznego z kanclerzem Hitlerem, stwierdza, że kierownik rządu w Niemczech oświadczył:

1) rząd niemiecki jest zdecydowany do „postępowania jaknajściślej w ramach istniejących traktatów".

2) kanclerz Rzeszy życzy sobie, aby „oba kraje swe wspólne interesy rozpatrywały bez namiętności".

Podobne oświadczenie złożył minister Beck wobec niemieckiego przedstawiciela dyplomatycznego w Polsce. Mamy zatem dwie enuncjacje o niezwykle doniosłem znaczeniu, które niechybnie wywrą głębokie wrażenie zarówno w obu zainteresowanych państwach, jak i zagranicą.

Jak dowiadujemy się, inicjatywa, aby rząd niemiecki ujawnił swe istotne poglądy i zamiary wobec stosunków niemiecko-polskich, wyszła ze strony Polski. I dobrze się stało, że Polska kwestję jasno postawiła, domagając się autorytatywnych interpretacji obecnego kursu politycznego Niemiec. Z chwilą bowiem dojścia do władzy rządu Adolfa Hitlera, zaszedł w Niemczech szereg niepokojących wypadków, bardzo jaskrawego kursu, wymierzonego przeciw obywatelom narodowości polskiej. We Wrocławiu zostali pokrwawieni studenci polscy jedynie za to, że rozmawiali w ulicy publicznym w języku ojczystym. W szeregu miejscowości w Prusach Wschodnich i na niemieckim śląsku bojówki urządzały wypady na polską ludność. W Westfalji uniemożliwiano nauczanie dzieci polskich przez odebranie lokali polskim szkołom. Ale ponadto poczęła się szerzyć psychoza wojenna wśród podnieconych przeciwko Polsce mas w Niemczech i coraz bardziej nastroje odwetowe przenikały w te masy obywateli.

W tych warunkach inicjatywa ze strony Polski była niezbędną koniecznością.

Kanclerz Adolf Hitler oświadczył, że polityka niemiecka w stosunku do Polski obracać się będzie „w ramach istniejących traktatów", a stosunki polsko-niemieckie będą rozpatrywane „bez namiętności".

Oczywiście, podobne oświadczenie, które złożył minister Beck, jest prostą konsekwencją słów, wypowiedzianych przez kanclerza Rzeszy. Bo przecież nie my staliśmy na stanowisku, że „istniejące traktaty" wymagają rewizji. Polska nigdy niczego pod tym względem od Niemiec nie żądała. Inicjatorami rewizji traktatów nie byliśmy my. Wręcz przeciwnie, stale podkreślaliśmy, że ani piędzi swych ziem nikomu nie damy, ale też i niczyjej od nikogo nie domagamy się.

Obie enuncjacje ostatnie stanowią niewątpliwie moment odprężenia w polityce nietylko polsko-niemieckiej, ale i europejskiej.

Oświadczenie ze strony Hitlera, że staje na stanowisku „istniejących traktatów", jest olbrzymim sukcesem Polski i jej rządu.

Polskie samoloty

zamiast niemieckich Junkersów

Dzień 1 bm. był historyczną datą w polskiej komunikacji lotniczej. Tego dnia mianowicie rozpoczęły kursować na polskich linjach lotniczych samoloty P. W. S. 20, konstrukcji polskiej, wykonane całkowicie z materjałów krajowych i zaopatrzone w silniki, wykonane w kraju.

Aparaty P. W. S. 20, zbudowane w Podlaskiej Wytwórni Samolotów, wprowadzone zostały na linje komunikacyjne po odbyciu szeregu lotów próbnych, które wykazały ich wielkie zalety. Samoloty te zastąpią używane dotychczas, obok Fokkerów, aparaty Junkersa. P. W. S. 20 są to aparaty mieszczące 4-ch pasażerów, pilota, oraz mechanika. Zaopatrzone są w silnik o mocy 220 KM. wykonany w Polskich Zakładach Skody na Okęciu. Silnik ten, słabszy od silników Junkersów (285—330 KM), przy zmniejszonem zużyciu materjałów pędnych pozwala rozwijać większą szybkość. Z chwilą wprowadzenia na linje aparatów P. W. S. 20 ustanie zakup w Niemczech części do samolotów i silników Junkersa.

Należy zauważyć, że kursujące na polskich linjach Fokkery wykonane zostały również w kraju, na podstawie licencji.

3 Maja na Pomorzu
pod znakiem jedności narodowej

Niezwykle uroczyście obchodziła tego roku *Chełmża święto 3 maja*. Rano odbyła się uroczysta *Msza św celebrowana przez ks. prałata Szydzika w* asystencji ks. *Kinki i ks. Cyrankowskiego*. Po mszy św. ks *prałat Szydzik poświęcił sztandar 24 drużyny harcerskiej na Pomorzu*, wygłaszając piękne okolicznościowe kazanie

Następnie odbyła się na Rynku uroczysta akademja pod gołem niebem Na placu ustawiły się wszystkie organizacje miejscowe, a ulice zaległi tłumnie mieszkańcy miasta — Dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosił dyr gimnazjum p *Porębski*, wznosząc w końcu okrzyk na cześć *Najjaśniejszej Rzplitej, Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego*, podchwycony przez licznie zebranych W uroczystości wzięli udział *p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, dowódca OK VIII p gen. Pasławski, starosta p. Rogowski, naczelnik Wydziału bezpieczeństwa p. Łepkowski, wizytator Ćwikowski* oraz liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa. — Pan *generał Pasławski wręczając sztandar harcerzom wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie*, podnosząc znaczenie i rolę jaką odgrywa organizacja harcerska.

Następnie przemawiał p. starosta Rogowski oraz p. wizytator Ćwikowski imieniem Kuratorjum. Z kolei nastąpiło wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. Kolejno symbolicznie uderzali młotkiem pp. Wojewoda Kirtiklis, gen. Pasławski, starosta Rogowski, naczelnik Łepkowski, wizytator Ćwikowski, mec. dr. Wyszkowski imieniem Związku Strzeleckiego i chrzestni *sztandaru pp. szambelanowa Szczaniecka z dyr. inż. Makowieckim, starościna Rogowska z mec. dr. Wyszkowskim, Szydzikówna z burmistrzem Kurzętkowskim i p. Dzięgielewska z dr. Brodzkim.*

Po uroczystościach na Rynku odbyła się defilada, którą w otoczeniu przedstawicieli władz i społeczeństwa przyjął p. Wojewoda *Kirtiklis z p. generałem Pasławskim. Doskonale prezentowały się organizacje przysposobienia wojskowego*, Powstańcy i Wojacy, KPW, pocztowe PW, Harcerze, Związek Strzelecki oraz inne organizacje o charakterze społecznym i zawodowym. Po defiladzie harcerstwo chełmżyńskie przyjmowało wysokich przedstawicieli władz skromnym śniadaniem. Uroczystości 3-go maja wywarły w Chełmży imponujące wrażenie

OBCHÓD W CHOJNICACH

Niemniej uroczyście obchodzono dzień Święta Narodowego w nadgranicznych *Chojnicach*. W przeddzień przeszedł ulicami miasta capstrzyk przy dźwiękach orkiestry wojskowej. — W sam dzień uroczystości odbyła się solenna Msza św. w kościele farnym, poczem p. starosta *Mieszkowski* w towarzystwie *p. mjr. Dobrzańskiego* odebrał defiladę wojska, organizacyj P. W. i innych. Po południu odbyły się zawody sportowe i zabawa ludowa w lasku miejskim.

STOLICA KOCIEWIA W DNIU 3 MAJA

Stolica Kociewia Starogard obchodziła rocznicę wiekopomnej Konstytucji niezwykle uroczyście. Już w przeddzień uroczystości zapanował w mieście nastrój świąteczny. Wieczorem ulicami miasta przystrojonemi w sztandary narodowe przeszedł capstrzyk. W dniu święta ks. kapelan *Stryszyk* odprawił na Rynku uroczystą Mszę św., której wysłuchała olbrzymia rzesza wiernych. Po mszy św. odbyła się defilada 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich organizacyj PW i społecznych. Defiladę odebrał przedstawiciel Rządu p. *starosta Weiss i dowódca 2 Pułku Szwoleżerów p płk. Mitkiewicz.*

Po południu odbyły się zawody sportowe zorganizowane przez Komendę PW i WF, nad wieczorem zaś zawody hippiczne oficerów i podoficerów 2 Pułku Szwoleżerów. W biegu oficerskim czołowe miejsca zdobyli rtm. Zakrawacz, por. Hołoniecki, ppor Rozwadowski i ppor. Przeździecki. W biegu podoficerskim: — kapral Gajdus st. wachm. Kaszmarczyk, wachmistrz Masłoń, st. wachmistrz Salomon.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, w sali Sokolniczówki. Piękne przemówienie p. dyr. Skornego licznie zebrani przyjęli burzą oklasków, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć najwyższych przedstawicieli władz państwowych. Na dalszy program akademji złożyły się występy chórów „Cecylji" i „Lutni" koncert orkiestry wojskowej i deklamacje dziatwy szkolnej. Akademję zakończono uroczystem odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

3-MAJOWE UROCZYSTOŚCI W CZERSKU

Niemniej uroczyście obchodzono święto Narodowe w Czersku. Wieczorem dnia 2 maja br przeszedł ulicami miasta przy dźwiękach 3 orkiestr i w blasku licznych pochodni capstrzyk.

W dniu 3 maja odbyła się uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. *dziekana Sprengla*. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił ks. *Przybisz*. Po nabożeństwie odbył się uroczysty obchód na program którego złożyło się przemówienie naczelnika stacji p. Gablera oraz śpiewy Tow. „Lutnia". Po defiladzie odbyły się w godzinach popołudniowych zawody sportowe.

Z obchodu święta 3 Maja w Warszawie



Najbardziej interesującą częścią Obchodu Święta 3 Maja w Warszawie była wielka rewja wojskowa na placu Józefa Piłsudskiego. Na zdjęciu naszem widzimy 1 pułk szwoleżerów w defiladzie.

Drugi tani pociąg
z Torunia na Targi Poznańskie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 7 maja br uruchamia poraz drugi tani pociąg popularny z Torunia na Targi Międzynarodowe do Poznania.

Ażeby dać możność przejazdu jaknajszerszym warstwom społeczeństwa Dyrekcja O K. P w Poznaniu przyznała wszystkim osobom jadącym w dniu 7 maja br. pociągiem popularnym do Poznania 70 proc. zniżki w obie strony. Cena biletu powrotnego z Torunia do Poznania w kl. III wynosi 6, 70 zł. w kl. II 10,05 zł.

Bilety powrotne nabywać można w kasie biletowej na dworcu Toruń—Przedmieście.

Odjazd pociągu popularnego nastąpi w dn. *7 maja br.* z dworca Toruń—Przedmieście o godz. *7,30, przyjazd do Poznania o godz. 10.*

W drodze zatrzyma się pociąg tylko na st. *Inowrocław, Mogilno, Trzemeszno, Gniezno i Pobiedziska.*

Z powrotem odjedzie pociąg popularny z Poznania do Torunia o *godz. 23,55.*

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu nadmienia, że rozkład jazdy pociągu popularnego, oraz ceny biletów pozostały te same, które obowiązywały przy przejeździe pociągiem popularnym z Torunia do Poznania w dniu 3 maja br.

Nowy niemiecki żaglowiec
Musimy pamiętać o naszej flocie

Wszyscy pamiętamy mrożącą krew w żyłach katastrofę niemieckiego okrętu szkolnego „Niobe", który zatonął w ubiegłym roku w przeciągu **czterech minut**, grzebiąc w falach morskich kwiat niemieckiej młodzieży marynarskiej. Obecnie został spuszczony na wodę nowy niemiecki żaglowiec szkolny „Gorch-Fock". Uroczystość chrztu nowego okrętu odbyła się z wielką pompą i okazałością **w dniu 3 ciego maja.** Wzięli w niej udział także przedstawiciele Stahlhelmu i szturmówek hitlerowskich oraz organizacji Hitlerjugend.

„Gorch-Kock" został wybudowany w stoczni hamburskiej i jest 32-gim żaglowcem floty niemieckiej. Długość jego wynosi 80 metrów, szerokość zaś 12-cie. Załoga składa się z 240 ludzi łącznie z oficerami. Nazwę swą zawdzięcza prostemu niemieckiemu marynarzowi, który aczkolwiek był synem ludu, cieszył się wielką sławą poety marynarza. Zginął śmiercią marynarza przy zatopieniu okrętu, na którym pełnił służbę przez Anglików.

Poraz pierwszy w historji Niemiec imię prostego majtka okrętowego staje się imieniem okrętu.

Polska flota posiada tylko dwa żaglowce: „Iskrę" okręt szkolny marynarki wojennej i „Dar Pomorza" — okręt szkolny marynarki handlowej. **Niemcy zbudowali teraz 32-gi żaglowiec.**

Jest to dla nas memento, wymagające najczujniejszej uwagi. Pomimo kryzysu, konjunktur ciężkich i trudnych nie możemy ani na chwilę zapominać o **rozbudowie naszej marynarki.** Dostęp do morza jest warunkiem naszej Niepodległości. **Niema Niepodległości bez morza** — wiemy dziś o tem wszyscy. Zapominamy jednak często o tem, że **morze bez okrętów jest tylko szafirową poezją.** My zaś potrzebujemy torped i **pancerników, silnej potężnej floty,** która jedynie jest urzeczywistnieniem ideologji morskiej!

Zawodnicy z dziesięciu państw
na meetingu lotniczym w Warszawie

Przygotowania do wielkiego międzynarodowego meetingu lotniczego, który odbędzie się w Warszawie w dniach 24 i 25 b. m., są w pełnym toku. Zapewniony już jest udział w meetingu zawodników około 10-ciu państw. W ten sposób meeting stanowić będzie największą dotychczas *międzynarodową imprezę lotniczą w Polsce.* Zapewniony jest liczny udział zawodników włoskich i czeskich, ponadto zaś przybędą na meeting lotnicy ze Szwajcarji, Anglji, Belgji, Francji, Jugosławji, Rumunji i Estonji.

Polska w międzynarodowym locie alpejskim

W dniach najbliższych wystartują z Warszawy dwa samoloty P. Z. L. 19, które wezmą udział w zlocie gwiaździstym do Wiednia i alpejskim locie okrężnym w czasie od 16 do 21 b. m. Aparaty pilotować będą znani lotnicy kpt. Jerzy Bajan i kpt. Piotr Dudziński. W zawodach weźmie udział szereg wybitnych lotników zagranicznych.

Produkcja samochodów w Ameryce

W marcu r. b. wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych 99.890 samochdów osobowych i 18,050 ciężarowych. wobec 106,810 względnie 15,320 w lutym r. b.. a 99,320 i 19,560 w marcu 1932.

Zjazd „Straży Przedniej"

W dniach 6 i 7 maja odbędzie się w Toruniu zjazd szkolnych komitetów redakcyjnych „Naszych Prac" czasopisma młodzieży pomorskiej i kierowników zespołów „Straży Przedniej" Okręgu pomorskiego.

Na zjazd przybędzie przeszło 100 przedstawicieli młodzieży ze wszystkich ośrodków Pomorza i Kujaw.

Zjazd rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w kościele garnizonowym w niedzielę, dnia 7 maja o godz. 9 rano. Obrady rozpoczną się o godz. 10.30 w auli gimnazjum męskiego w Toruniu przy udziale przedstawicieli władz i starszego społeczeństwa żywym numerem „Naszych Prac" Wstęp za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat zjazdu w „Domu Żołnierza" ulica Warszawska.

Z komitetu organizacyjnego Banku Akceptacyjnego

Pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego Banku Akceptacyjnego, odbędzie się dn. 6 maja w lokalu Banku Rolnego. Zebraniu przewodniczyć będzie wiceprezes Państwowego Banku Rolnego Kazimierz Stamirowski.

Zarybienie zatoki Puckiej

W ostatnich dniach wypuszczono do zatoki puckiej 70.000 sztuk narybku siei bałtyckiej. Narybek ten wyhodowany był w wylęgarni w Pucku, będącej w administracji morskiego urzędu rybackiego. Sieja bałtycka jest jedną z cenniejszych ryb Bałtyku, a ponieważ gatunek tej ryby jest na wymarciu, podtrzymywanie rybostanu przeprowadza się sztuczną hodowlą. Charakterystyczne jest pozatem to, że miejsce tarła siei znajduje się tylko w zatoce puckiej, gdzie przebywa ona w październiku — listopadzie, a następnie odchodzi i niewiadomo gdzie przebywa w ciągu reszty roku.

Kongres ziemniaczany w Lyonie

W Lyonie rozpoczął obrady kongres kupców ziemniaków i warzyw z całej Frsncji Celem kongresu będzie omówienie całokształtu sytuacji wytworzonej przez kontyngentowanie przywozu i ostatnie podwyżki stawek celnych. Na konkresie lyońskim obradowały trzy komisje, a mianowicie komisja zwyczajów handlowych, komisja do spraw tranzytowych, celnych i kontyngentowych oraz komisja sadzeniaków, pochodzenia krajowego i zagranicznego. Wyniki obrad kongresu będą niewątpliwie bardzo interesujące, zwłaszcza dla polskiego wywozu ziemniaczanego, który związany jest w dużym stopniu z rynkiem francuskim.

Gdańska kuźnia fałszerstw o Polsce

Na żołdzie antypolskiej propagandy berlińskiej

W latach 1927 i 1928 zwrócił uwagę polskich kół naukowych fakt, że niemieckie książki propagandowe, czasopisma i gazety powołują się na publikację, zwaną „Ostlandberichte", która podawała cytaty **polskich autorów w zniekształconej formie.** Stwierdzenie faktycznego stanu rzeczy było niemożliwe, gdyż publikacji tej nie było można nabyć. Okazało się, że od roku 1927 zaczęło wymienione wydawnictwo **wychodzić w Gdańsku** pod redakcją dawniejszego urzędnika okupacji niemieckiej b. Kongresówki przy archiwum w Warszawie, obecnie dyrektora archiwum w Gdańsku dr. W Reckego, autora znanej książki pt. „Die polnische Frage".

„Ostlandberichte" wychodzą na prawach rękopisu („als Manuskript gedruckt") jako wydawnictwo „Ostland — Institut" w Gdańsku, podając „wyjątki z polskich książek", czasopism i gazet", jak brzmi dalszy ciąg nagłówka Charakter tej publikacji wynika już z pobieżnego jego przeglądu: „wyjątki", o których mowa, są to obok streszczeń z całości wyrwane zdania polskich autorów, przeważnie publicystów, nigdzie nieprzytoczone w oryginale i opatrzone odsyłaczami w całkiem niewybrednym stylu agitacyjnej prasy niemieckiej. „Ostlandberichte" więc mają **dostarczać wrogiej nam prasie niemieckiej materjału, już odpowiednio przez nie zabarwionego.**

Szczególnie zastanawiający jest zakonspirowany **charakter** „Ostlandberichte". Wychodzą **one na prawach rękopisu i nie można ich nabyć w handlu.** Są zato rozsyłane **różnym osobom, rzekomo członkom, nawet w Polsce i pozatem rozrzutnie obdarowuje się niemi niemieckie gazety, instytuty przy Uniwersytetach i oczywiście zagranicę,** jak stwierdza dr. Recke w r. 1929. Ponieważ kontrola przytoczonych zdań była i jest niemożliwa dla polskich autorów, dr. Józef Kostrzewski, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, napiętnował odpowiednio to „**biuro tłumaczeń**", **które szkaluje Polaków z ukrycia, a w osobnej publikacji, napisanej po niemiecku,** o prehistorji niemieckiej, będącej na usługach polityki („Vorgeschichtsforschung und Politik". Poznań 1930) charakteryzował je jako „**publikacje, obawiające się światła** (lichtscheue Publikation), gdyż **pismo Uniwersytetu** do Ostland — Institut, **który** widocznie w Poznaniu wzięto na serjo **jako** instytut naukowy, pozostało bez odpowiedzi, podobnie jak propozycje wymiany puklikacyj z instytutami Uniwersytetu Poznańskiego. W roczniku 1929 nr. 11-12, str. 323 po dłuższym namyśle (po upływie trzech kwartałówl) dr. Recke zamieścił enuncjację „In eigener Sache', (We własnej sprawie) twierdząc, że „Ostland — Institut" nie jest biurem tłumaczeń, tylko naukowym instytutem, do którego zadań należy między innemi wydawanie „krytycznych sprawozdań o polskich naukowych publikacjach", czego się było trudno domyśleć. z dotychczasowego plonu, to jest dwóch roczników wymienionych streszczeń i książki Johansena o Gdyni.

Podobnie jak „Ostlandberichte" są wydawnictwem **zakonspirowanem,** tak samo współpracownicy pracują **anonimowo.** Tylko prehistoryk Bolko v. Richthofen, lingwista Fr. Lorentz z Sopotu i jakiś nieznany bliżej młody historyk odsłonili dotychczas podczas siedmioletniego istnienia tej publikacji przyłbicę. Wszyscy inne kryją się za cyfrą, którą oznaczony jest **cytowany artykuł.** Numer ten trzeba podać. gdy się chce czegoś więcej o nich dowiedzieć.

Ton i sposób pracy w „Ostland — Berichte" nie wznoszą się ponad poziom zwykłego brukowego pisma. Wydawana przez prof. Rudnick'ego „Slavia Occidentalis" jest wymieniana na naukowe publikacje licznych naukowych instytutów niemieckich.

Materjał, którego dostarczają Ostlandberichte swoim czytelnikom. zbiera się z punktu widzenia znanych tez agitacji **niemieckiej.** — Obszerne książki naukowe o zachodnich kresach Polski omawiane są w kilku wierszach i ze znacznem opóźnieniem (do dwóch lat). — Szczególnie uważnie śledzi się publikacje kleru katolickiego. np. „Ateneum Kapłańskie", oraz książki księży, nie cofając się przed denuncjacją pod adresem Stolicy Apostolskiej jak np. w sprawie ks prof A Łukaszewicza. który napisał książkę Legenda i Hist. o Wiśle, Wielkim Królu Chrobrym i św. Wojciechu".

Propaganda hitleryzmu w Gdańsku



W związku z proklamowanym przez Hitlera w dniu 1 maja w Niemczech „Dniem pracy" prezydent Rzeszy Niemieckiej Hindenburg i kanclerz Rzeszy Hitler przyjęli delegację hitlerowską z W. M. Gdańska, naruszając w ten sposób postanowienia traktatów pokojowych.

Zdecydowanie przeciwko hitleryzmowi

Nawet germanofilski „Observer" zmienił front

Omawiając w artykule wstępnym p. „Niemcy i Wielka Brytanja" stosunki pomiędzy obu krajami: **germanofilski dotychczas „Observer" wypowiada się zdecydowanie przeciwko hitleryzmowi.** Odpowiedzialni mężowie stanu, podkreśla dziennik. wszędzie zdają sobie sprawę z tego, **że hitleryzm grozi w najbliższych kilku latach nową wojną.** To, co obecnie dzieje się w Niemczech, jest niczem innem, **jak świadomem dławieniem wszelkich wpływów pacyfistycznych i systematycznem potęgowaniem mentalności militarystycznej.** Cechą ruchu hitlerowskiego jest agresywny szowinizm podniecany **gloryfikacją wspomnień wojennych** przez nastawioną na wojnę retorykę. W tych warunkach **Niemcy same uczyniły niemożliwą rewizję traktatów.** Z tych samych przyczyn **rozbrojenie wobec wzrastających sił hitleryzmu nie prowadziłoby do pokoju, lecz przeciwnie ułatwiłoby i przyspieszyłoby zniszczenie pokoju.**

„Observer" podkreśla dalej, że wygłasza tę prawdę ze szczerym żalem ze względu na sympatję, jaką żywi dla narodu niemieckiego, **Niemcy jednak sami odsunęli od siebie swoich przyjaciół.**

Niemiecka ofensywa w lotnictwie

Na lotnisku w Tempelhofie odbyła się uroczystość chrztu największego samolotu pasażerskiego niemieckiej Hanzy lotniczej D. 2500 typu Junkersa, który otrzymał nazwę „General Feldmarszałek Hindenburg".

W związku z utworzeniem Ministerstwa Lotnictwa Rzeszy **minister Goering ogłosił odezwę do narodu,** wzywającą do wstępowania w szeregi utworzonego z jego inicjatywy **Związku Obrony Powietrznej".** Goering podkreśla, że obrona powietrzna jest dziś kwestją, związaną z egzystencją Niemiec i wymaga fachowego kierownictwa.

Żywotne sprawy gospodarcze Pomorza

przedmiotem obrad Wojewódzkiego Komitetu

Pod przewodnictwem P. Wojewody Pomorskiego odbyło się dn. 4 bm. posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Doradczego Przemysłowo-Handlowego, z udziałem licznych **przedstawicieli organizacyj przemysłowo-handlowych Pomorza.**

Po zagajeniu posiedzenia i powitaniu zebranych przez P. Wojewodę. sprawozdanie z wykonania uchwał poprzedniego posiedzenia Komitetu zdał p. naczelnik inż. Ciechowski. Wkońcu swego sprawozdania referent zaapelował do zebranych by organizacje przemysłowo-handlowe oddziaływały w kiedunku zerwania z dotychczasową psychozą nieufności i biernego wyczekiwania i pobudzały poszczególne przedsiębiorstwa do większej aktywności i wzmożenia inicjatywy w kierunku ożywienia tempa pracy i podniesienia konsumcji. Sprawozdawca podniósł również potrzebę współdziałania w akcji obniżki cen na towary przemysłowe w tym kierunku, ażeby uzyskana obniżka cen tych artykułów taktycznie doszła do **konsumenta w całości** i aby osięgnięte już wyniki akcji Rządu w dziedzinie zmniejszenia rozpiętości pomiędzy cenami artykułów przemysłowych i produktów rolnych **odniosły pożądany skutek.**

W toku konferencji omówiono szereg spraw **związanych z życiem gospodarczem Pomorza,** między innemi sprawę ożywienia życia gospodarczego przez uruchomienie **większych robót publicznych wzmożenie ruchu budowlanego, powiększenie konsumcji itd.** Z powyższem zagadnieniem łączy się konieczność **uzyskania większych funduszów na roboty publiczne z Państwowego Funduszu Pracy.**

Konferencja poświęciła osobne uwagę sprawie stosowania ulg przy spłacie **zaległości podatkowych,** oraz rewizji dotychczasowych zasad **podatku zryczałtowanego.** Konferencja wysunęła sprawę utworzenia specjalnego komitetu do opinjowania wniosków o umarzanie względnie **rozkładanie na raty zaległości podatkowych.** P. Wojewoda przyrzekł sprawę tę **przedłożyć władzom centralnym do decyzji z wnioskiem przychylnym.**

W dalszym ciągu omawiano szczegółowo konieczność **obniżenia taryf kolejowych** szczególnie w stosunku do przewozu węgla, miału węglowego itd.

Odpowiednich wyjaśnień w tej sprawie jak i przedsięwziętych już poczynań w tym zakresie udzielił p. Wojewoda oraz obecni na zebraniu pp. naczelnicy Wydziałów jak również przedstawiciel Izby Skarbowej w Grudziądzu.

P. dyrektor wydziału robót publicznych stwierdził, że Urząd Wojewódzki jest w stałej łączności z „Funduszem Pracy" i ma już zapewnione z tego źródła **poważne sumy na szereg prac drogowych, meljoracyjnych itp.**

W zakończeniu **obrad** p. Wojewoda przyrzekł dezyderaty **szczegółowo i życzliwie rozpatrzyć** i w miarę **możności** załatwić je we własnym zakresie, względnie przedłożyć władzom przełożonym do ostatecznej **decyzji.**

Dlaczego łysiejemy przedwcześnie?

Liczne doświadczenia specjalistów chorób włosów wykazały niezbicie, iż najczęstszą przyczynę wypadania i zanikania włosów stanowią kwasy tłuszczowe, owe produkty zełczenia tłuszczu skóry głowy. Zobojętniając stale raz na tydzień owe — skórę drażniące — kwasy, przy pomocy mycia głowy gorącą niemal wodą i Shampoonem Dra Lustra, osiąga się zbawienny skutek zapobiegawczy. Do mycia głowy nie nadaje się żółtko, ponieważ zgoła nie zobojętnia kwasów. mydło zaś potęguje przypadłości łojotokowe, z powodu zawartości w niem kwasów tłuszczowych Myjąc przeto głowę często preparatem dostosowanym ściśle do własności skóry głowy, zwalcza się skutecznie marnienie włosów.

Apartyjności PTR'u i współpracy z Rządem

domagają się rolnicy pow. wąbrzeskiego

W dalszym ciągu powiatowych zebrań rolniczych odbyło się dnia 4 bm. w Wąbrzeźnie zebranie prezesów i delegatów Kółek Rolniczych PTR w obecności 34 delegatów

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych poruszono kwestję walnego zjazdu PTR odbytego w dniu 23 marca w Toruniu. Zebrani po dłuższej dyskusji na temat wytworzonej sytuacji uchwalili następującą rezolucję.

„Zebrani prezesi i delegaci Kółek Rolniczych PTR pow. wąbrzeskiego w dniu 4 maja rb. podkreślają apolityczność PTR i potępiają wszelkie zakusy polityczne narzucone przez jakąkolwiekbądź stronę. Zebrani wyrażają podziękowanie p. prezesowi Donimirskiemu za dotychczasową owocną i ofiarną pracę oraz wyrażają nadzieję, że nie uchyli się on od współpracy z Zarządem Głównym. ZEBRANI DEKLARUJĄ SIĘ JAKO ZDECYDOWANI ZWOLENNICY WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM. Do obecnego głównego zarządu nie mają żadnego zaufania i domagają się jego ustąpienia.

Powodowani głęboką troską o dalszy rozwój PTR i słuszną obroną najistotniejszych interesów rolnictwa delegacji kółek rolniczych PTR pow. wąbrzeskiego potępiają smutne zajścia jakie miały na Walnem Zebraniu PTR w Toruniu w dniu 23 marca rb., gdzie apolityczną organizację PTR wciągnięto w wir walki politycznej i nadano jej piętno organizacii partyjnej.

Stwierdzamy, że tego rodzaju postępowanie jest nadużyciem tak zasłużonej organizacji zawodowo rolniczej, jaką jest PTR. DOMAGAMY SIĘ APARTYJNOŚCI NASZEJ ORGANIZACJI I ŚCISŁEJ WSPÓŁPRACY Z Z RZĄDEM POLSKIM, w której to współpracy widzimy jedyną możliwość skutecznego przezwyciężenia trudności piętrzących się przed rolnictwem.

Wobec nieważności wyborów dokonanych na zebraniu w dniu 23 marca w Toruniu domagamy się spiesznego zwołania walnego zebrania, na którem zostanie wybrany nowy zarząd pod hasłem apartyjności i ścisłej współpracy z Rządem, cieszący się zaufaniem wszystkich rolników. mieszkających na Pomorzu".

6)

Dla Pani Domu

Dziecko w gospodarstwie

Do niedawna dziecko uważano w domu raczej za istotę destrukcyjną, za żywioł nieobliczalny, nad którym należy roztaczać nieustanną, baczną opiekę. Tylko ta opieka pozostawiała zazwyczaj wiele do życzenia. Nosiła cechy terroru, a w wynikach była niejako prototypem — niewoli.

„Tego nie rusz — bo zrobisz szkodę, tamtego nie dotykaj — bo sobie możesz krzywdę zrobić; nie zabrudź się; nie krzycz tak; wreszcie — przestań mnie męczyć".

Dziecko jako cząstka składowa rodziny, nie istniało. Było raczej traktowane jako przejściowy, trochę egzotyczny twór na organizmie domu rodzinnego, który wsiąknie w dom dopiero wtedy, gdy wyrośnie. Ten stosunek do dziecka był dziwną niekonsekwencją względem rzeczywistości ,bo przecież punktem wyjścia dla powoływania do życia rodziny — było i jest dziecko. Dziś pojęcia ludzkie w wielu wypadkach uległy gruntownym przeobrażeniom, postawa nasza wobec rodziny, a co zatem idzie i wobec poszczególnych jej członków ukształtowała się odmiennie.

Zgadzamy się chętnie z twierdzeniem, że rodzina to podstawowa komórka społeczna. Od jej zorganizowania uzależnia się w znacznej mierze konstrukcja społeczna. Aby więc zadanie organizacyjne rodziny było spełnione należycie, trzeba aby wzajemny stosunek jednostek, które ją tworzą był sharmonizowany.

Wszyscy w domu są jednakowo ważni i pożyteczni. Wszyscy wyposażeni są we właściwie sobie przywileje, na wszystkich ciążą proporcjonalnie rozłożone obowiązki. Poczucie odpowiedzialności jest cechą wspólną. W tego rodzaju atmosferze roztaczanej w domach rodzinnych najszybciej mógłby dojrzeć posiew uczuć demokratycznych w formie najczystszej, niewynaturzonej.

Jak do tego dojść? Jaka rola przypada tutaj dziecku. Otóż dziecko od pierwszych chwil świadomości powinno wyczuwać, że ma w domu ściśle określone miejsce i zadania. To znaczy, że jak małe kółko, w dużym mechaniźmie musi stworzyć cząstkę składową całości, musi dostosować się do tempa całokształtu życia i starać się nie naruszać jego harmonijnego systemu. To są zadania i obowiązki dziecka. Inna sprawa, iż rzeczą dorosłych jest stworzenie dziecku takich warunków, aby jego usiłowania jaknajłatwiej osiągały najlepsze rezultaty — i to można traktować jako przywileje dziecięcego wieku, lecz przywileje niezbędne do normalnego jego rozwoju zarówno psychicznego, umysłowego, a także fizycznego. Atmosfera, która wypełnia dzień powszedni dziecka, mieści w sobie nieobliczalne wartości pedagogiczne. Najmłodsza istotka, jakże szybko przyzwyczaja się do swego stanu posiadania; jak szybko orjentuje się w rozplanowaniu czasu i przestrzeni. Ma swoje łóżeczko do spania, swój kojec do swobodnych kontemplacji otoczenia lub ćwiczeń eksperymentalnych z zabawkami. Wie kiedy następować powinny i w jakiej kolejności okresy odpoczynku, snu, posiłków, zabawy.

Zarówno strona fizyczna, jak i psychiczna poddaje się chętnie dobroczynnemu działaniu rytmicznej organizacji życia codziennego. Osiągnięcie tego najwłaściwszego systemu dla danego środowiska jest najpierwszym i najważniejszym celem każdego domu rodzinnego.

Dziecko może łatwo samem swem postawieniem się harmonję środowiska zburzyć, choćby przez zadominowanie nad wszystkiem. Dzieje się to zawsze wtedy, gdy stanowisko dziecka w rodzinie nie było należycie przemyślane, a odpowiedzialność swą wobec potomka rodzice uświadomili sobie zbyt późno. Do tego nigdy dopuszczać nie należy.

Gdy dziecko rozwija się i wyrasta obowiązki jego względem domu nie ograniczają się wyłącznie do nienaruszania wewnętrznej konstrukcji domu. Musi ono zacząć zajmować stanowisko pozytywne, musi dorzucać własną cegiełkę do ogólnego dorobku. I tu jako nowe zagadnienie wysuwa się płeć. Inaczej są w domu traktowani chłopcy, a inaczej dziewczynki, przyczem w rodzeństwie mieszanem ta dysproporcja uwypukla się jaskrawo. Już w domu rodzinnym ciężar gospodarczy spada wyłącznie na barki dziewczęcia, ponieważ dziewczynkę zaprawiać należy praktycznie do przyszłej roli żony i matki a więc pani domu. Siostry przez obsługiwanie braci wciągają się w kierat prac gospodarczych; chłopcy natomiast drogą nawyku przyzwyczajają się do wymagań oraz do wyodrębniania swych zainteresowań chłopięcych, z kręgu zainteresowań dziewcząt. Taki stan rzeczy jest najznakomitszą pożywką do wyhodowania w mężczyznach wzgardliwej tolerancji dla zadań gospodarczych kobiety. Przecież zwykle najłatwiejsze są rzeczy, których sami nie wykonywamy, a zawsze najbahsze, lub zgoła bez znaczenia, jeśli się niemi nie interesujemy.

Dlatego to tak doniosłą kwestję dla pokoleń przyszłych jest obudzenie w młodzieży zarówno męskiej, jak i żeńskiej właściwego zainteresowania dla codziennych spraw życia i ugruntowanie w nich potrzeby partycypowania w ich organizacji i wykonywaniu.

Prace dziecka w gospodarstwie powinny być tak dobierane aby stawały się raczej terenem do wyeksploatowania jego wrodzonej aktywności, a nigdy przymusowym i znienawidzonym obowiązkiem. I tu właśnie nie należy brać pod uwagę płci lecz temperament.

Tyle jest dziedzin dostępnych dla dziecka: opieka nad roślinami pokojowemi; nad domowemi zwierzętami; wszelkie majstrowania, reperacje; specjalna piecza nad biblioteczką, czy przydzieloną szafą; dyżury tygodniowe dzieci starszych nad młodszemi; wreszcie podział zajęć przy uroczystościach okolicznościowych, świętach, imieninach, przyjęciach.

Tworzenie dzieciom takich warunków codziennej egzystencji zaszczepia w nich poczucie odpowiedzialności i daje im jednocześnie sprawdzian wartości osobistej. Z takich jednostek wyrosnąć muszą bez wątpienia ludzie o ugruntowanym szacunku dla pracy i dla człowieka — a przez to samo objawy bezmyślnego marnotrawstwa i lekceważenia — jednostek i wysiłku tak nagminnie nękające współczesne społeczeństwo zanikłyby bez śladu.

A najkrótszą drogą, którą dojść można do tak doniosłych przemian społecznych — jest dom rodzinny, kuźnia przyszłych pokoleń.

Marja Ankiewiczowa.

Rady praktyczne

POLĘDWICA WIEPRZOWA PO WIEDEŃSKU. Nie zbyt tłusty jasno różowy kawałek polędwicy wieprzowej zbić najpierw pałką i skropić wrzącym octem, aby skruszał. Niech tak leży 2 godz. Potem go posolić, posypać kminkiem i wstawić do gorącego pieca polewając często masłem i roztopionym tłuszczem. Gdy się zaczyna rumienić, wkroić trochę cebuli, obsypać lekko mąką i dalej polewać aż nabierze cały ładnego koloru i będzie miękki. Piec się powinien najwyżej półtorej godziny, gdyż za długo pieczony wyschnie. Potem pokrajać go w plastry polać przecedzonym sosem i podać z kartoflami i sałatą.

LEGOMINA Z SAGO. Pół funta sago zblanżerować wrzącą wodą i ugotować na mleku z łyżką masła, często mieszając, aby się nie przypaliło. Pięć żółtek utrzeć do białości z pięcioma łyżkami cukru, dodać skórki cytrynowej dla zapachu, wymieszać z wystudzonem sago, wkońcu piana z ubitych białek; włożyć do formy wysmarowanej masłem i wysypanej bułką i wstawić do gorącego pieca na pół godziny (zamiast sago można użyć tapjokę).

MARJA NIEMIEROWSKA.

Majowe pogadanki Działu Kobiecego Polskiego Radja

4-go godz. 15,35 p. Helena Boguszewska — „Kobieta z przedmieścia".

11-go godz. 15,35 p. Wanda Pomianowska — „Kultura spokoju".

18-go godz. 15,35 red. Marja Ankiewiczowa — „Przegląd Czasopism Kobiecych".

Ubranie dla nas a nie dla moli

Dzisiaj, kiedy musimy liczyć się z wydatkami i nie możemy sprawiać ciągle nowej odzieży, trzeba nam zabezpieczyć się od największego szkodnika odzieży — mola i jako wielkiemu wrogowi, wytoczyć stałą konsekwentną wojnę. Pomimo, najrozmaitszych środków chemicznych zabijających mole, nic nie pomoże ich stosowanie, jeżeli pani domu, nie zadba o czystość w domu i zabezpieczenie rzeczy od kurzu. Gdzie jest brudno, gdzie kurz osiada po kątach, a słońce i powietrze nie dochodzą, tam, robactwo musi się lęgnąć.

Dlatego więc trzeba zwrócić, jak największą uwagę w domu, na ciągłe wietrzenie, nietylko poszczególnych ubikacyj, ale także trzeba przewietrzać i wycierać z kurzu szafy, skrzynie, kufry i wszelkie schowanka. Następnie trzeba, jak najczęściej trzepać i czyścić, ubrania, futra, oraz wszelkie rzeczy wełniane i ciągle do nich zaglądać przez cały rok, a na lato, rzeczy ciepłe, których się nie używa, jak najstaranniej schować w odpowiedni sposób. Jak trudną jest walka z molami, wystarczy ten szczegół, że jedna tylko samica mola składa do 200 jajeczek, z których siódmego dnia, wylęgają się przy temperaturze 20—25 stopni C ciepła gąsienice. Mole nie tylko szybko się mnożą, ale jeszcze są bardzo wytrzymałe na zimno, bo nawet mróz 4—6 stopni C moli nie zabija. Mole najobficiej lęgną się w maju, marcu i lipcu, a ponieważ w tych miesiącach ludzie masowo wyjeżdżają z miasta na dłużej, dlatego więc, pani domu, musi pochować nieużywane przez ten czas, ciepłe rzeczy w następujący sposób: Rzeczy przeznaczone na przechowanie, trzeba wywietrzyć należycie przez parę godzin, jeżeli można na przewiewie, następnie najstaranniej wytrzepać, wyczyścić z kurzu i plam, zajrzeć koniecznie we wszystkie szwy, potem sztuki wartościowe, jak np. futra, owinąć prześcieradłem, obszyć, lub, jeżeli kto może, włożyć w specjalnie przygotowane na ten cel worki, płócienne, lub papierowe, pamiętając o tem, żeby nie pozostawić ani jednej szparki. Rzeczy te chowając, przesypywać środkami zabijającemi mole, jak naftaliną, molotoxem, flitem, pieprzem i t. p. lub przekładać smolnemi drewienkami, pęczkami konopi lub gazetami. Najlepiej rzeczy poukładać w zamkniętych i szczelnych skrzyniach, szafach, kufrach, po uprzedniem ich owinięciu. Molotox, jest to doskonały środek opatrzony cechą Instytutu Gospod. Domowego, wyrabiany w Polsce który w krótkim czasie zabija jajeczka, gąsienice i owady. Środka tego nie należy stosować przy silnej wilgoci i przedmiotach metalowych, mogących ulec rdzewieniu. Naftalinę lepiej używać w płatkach, aniżeli w kulkach. W ten sposób przechowane rzeczy, napewno nie będą zniszczone przez mole. Rzeczy będące w użytku, schowane w szafach, muszą być wietrzone i trzepane co najmniej 2 razy na miesiąc.

W Niemczech materjały wełniane zabezpieczane są od moli zapomocą specjalnego środka. Pani domu kupując taki materjał może być już spokojną o jego trwałość i odporność na mole. Ciekawe dane o tem podaje p. Strumphowa w n-rze 4 „Pani Domu".

J. Rzyska.

Ze Związku Pań Domu

Dnia 1 bm. odbyło się zebranie miesięczne Zw. Pań Domu w Państwowej Szkole Zawodowej żeńskiej przy licznym udziale członkiń i gości. P. Janusz Swinarski wygłosił referat p. t. „*Walka o dobre i czyste mleko*" w którym w sposób b. zajmujący przedstawił zebranym różnicę w produkowaniu i dostarczaniu mleka do miast zagranicą — a szczególnie w Danji — a u nas. Ważny ten artykuł spożywczy otrzymuje konsument w stanie ogromnego zanieczyszczenia wskutek braku sanitarnej kontroli nad oborami — i punktami sprzedaży mleka w miastach. Zebranie postanowiło wystąpić do Województwa i Magistratu celem uzyskania odpowiednich rozporządzeń. Po referacie wywiązała się ożyiona dyskusja, w której referent dawał wyczerpujące odpowiedzi i wyjaśnienia. Główne zainteresowanie wzbudził racjonalny sposób zakwaszania mleka przegotowanego jako bardzo aktualny w sezonie wiosennym i letnim.

Następnie odbył się pokaz nowych sprzętów gospodarczych i projektów racjonalnych mebli do kuchni, zakupionych w Waszawie z funduszu prasowego.

W końcu uchwalono zbiarową odpowiedź -rzwróca-zwtćo..isłia włAŚ50ż Owćwone-Kę,aó na ankietę „precz z wyrobami zagarnicznemi". Uznano za konieczne zwiększenie reklamy wyrobów krajowych na Pomorzu, zwłaszcza wśród kupiectwa, aby prędzej zahamować dopływ towarów obcych. Jako przykład podano proszki do legumin wyrobu krajowego „Luba" mało znane na Pomorzu — w przeciwstawieniu do niemieckich rozreklamowanych proszków „Oetkera", kawy „Kneipa" i wielu innych.

I. Wiszniewska.

Z wydawnictw Związku Pań Domu

„Pani domu" — numer majowy

„Nie obawiajmy się powietrza"! woła już nie po raz pierwszy w tem piśmie T. Skorzewska. Autorka domaga się nietylko spędzenia na świeżem powietrzu wiosny i lata dla tych mieszkańców miasta, którzy wyjechać na dłużej nie mogą. Jest to pierwszy artykuł z cyklu: *wycieczki za miasto*, ich organizacja, ekwipunek odżywianie i t. d.

Jakby dalszym ciągiem tych wskazówek jest artykuł dra Tarnowskiego pt „Wpływ wiosny na człowieka i pokarm wiosenny". Motywując konieczność zmiany trybu życia i odżywiania na wiosnę autor mówi, co powiniśmy w tym sezonie jadać. Wreszcie J. Ginett-Wojnarowiczowa dopełnia powyższy temat artykułem „Korzystajmhy z balkonów i tarasów", które umiejętnie urządzone mogą stanowić miniaturę letniego mieszkania, miejsce odpoczynku, a nawet pracy domowej.

Wyczerpujący art. Dr. Suchowiakowej „O czyszczeniu i przechowaniu srebra (sztućców stołowych)". O pielęgnowaniu kwiatów ciętych — W Dobrzańskiej i wksazówki, jak uchronić pończochy od szybkiego zniszczenia, wreszcie rysunek i opis boljera w kuchni, zasilającego ciepłą wodą łazienkę etc., podany przez inż. Teleżyńskiego — stanowią dział praktyki domowej, interesująco ilustrowany.

J. i H. Wojnarowie podają opracowaną przez siebie metodę tygodniowego układania jadłospisów. Za uproszczenie tej metody z punktu widzenia przeciętnej pani domu. Redakcja wyznaczyła nagrody. Metoda ciekawa, temat i nagrody warte zachodu. Codzienne jadłospisy i przepisy na maj, świetny tort imieninowy oraz opis chleba Steinmetza i jego wartości dietetyczne — to część kulinarna zeszytu. Ocechowano również płytkę „Regal".

Numer kończy obszerna kronika Zjazdu Delegatek Związku Pań Domu wraz ze sprawozdaniem z działalności Centrali i 28 oddziałów. Czytelniczki nasze znajdą tam sprawozdanie z Torunia, Tczewa i Starogardu.

Cena zeszytu zł. 1,10. Adres Red. i Adm. **Warszawa, Nowy Świat 9.**

220 zawodników zgromadził na starcie

I-szy Pom. Drużynowy Bieg na przełaj o puhar przechodni „Dnia Pomorskiego"

Drugi Drużynowy Bieg na przełaj o puhar przechodni „Dnia" odbędzie się w Toruniu w niedzielę, 14 maja br.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Redakcji „D n i a" Toruń, ul. Szeroka 11.

Toruń — niedziela, 14 maja

II-gi doroczny pomorski bieg na przełaj o puhar przechodni „Dnia Pomorskiego"

Tegoroczny Pomorski bieg na przełaj o puhar przechodni „Dnia Pomorskiego" odbędzie się w Toruniu w niedzielę dnia 14 maja. Wielka ta impreza sportowa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Zgłoszenia już napływają.

Bieg odbędzie się w dwóch kwalifikacjach: drużynowej i jednostkowej. W biegu drużynowym zwycięża drużyna (skład 5 zawodników), z której 3 zawodników osiągnie najmniejszą ilość punktów. Punktacja odbywa się w ten sposób, że pierwszy zawodnik otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o jeden punkt więcej Wszyscy zawodnicy zwycięskiej drużyny otrzymują żetony (5) i dyplomy. Zwycięska drużyna zdobywa puhar przechodni „Dnia Pomorskiego". W biegu jednostkowym pierwsi czterej zawodnicy otrzymują nagrody, dalej żetony i dyplomy.

Bieg odbędzie się według przepisów P Z. L. A. Zgłoszenia oraz zapytania, jakie wpływają z całego Pomorza świadczą o tem że bieg zgromadzi i w roku bieżącym na starcie wielką ilość zawodników.

Oto pierwsza lista zgłoszeń:

Bieg drużynowy.

I drużyna K. S. „Polonja" Bydgoszcz 1) **Hocheisel Łucjan,** 2) Lubawy Brunon, 3) Kempiak Bolesław, 4) Hocheisel Walerjan, 5) Hocheisel Florjan. zapasowy Titze Jerzy.

II drużyna S. M. P. „Gwiazda" — Bydgoszcz. 1) Szulc Alfons, 2) Kowalkowski Alfred, 3) Siemieniecki Bronisław, 4) Górny Jan, 5) Sternalski Kazimierz.

III drużyna I baon balonowy Toruń. 1) st. szer. z cenzusem Sławiński Kazimierz, 2) szer. Chimoroda Michał, 3) szer. Konopiński Wacław, 4) szer. Pyżewski Jan, 5) Wagner Józef, zapasowi szer. Bogusz Wacław i szer. Zaborowski Józef.

Bieg jednostkowy.

1) Franciszek Świtalski Toruń „Sokół" I, 2) Stefan Hoppe Toruń, drużyna błękitna, 3) Jerzy Titze K. S. „Polonja" Bydgoszcz.

Dalszą listę zgłoszeń podamy w najbliższych dniach. Przypominamy, że termin zgłoszeń upływa z dniem 12 maja.

Zawodnicy korzystają ze zniżki kolejowej w obie strony. Dalsze zgłoszenia nadsyłać należy do Redakcji „Dnia Pomorskiego" Toruń ul. Szeroka 11 „Pomorski drużynowy bieg na przełaj".

Przygotowania do biegu są w toku W najbliższych dniach odbędzie się zebranie kierownictwa biegu, które ustali program tej wielkiej imprezy. Kierownikiem biegu jest p. ppłk. Matzenauer. W skład kierownictwa wchodzą pp. por. Gronowski jako zastępca, kpt. Laurentowski mjr. dr. Chyrczakowski, kpt. dr. Kowalski, dyr. Twardzicki, p. Kintze i red. Danielewski. Do komisji sędziów wybrani zostali pp. kpt. Bruśnicki, sędzia główny, Bączyński Grudziądz zastępca, oraz jako sędziowie ks. patron Żynda, ks. patron Główczewski, pp. kpt. Brozda, por. Fryszczyn por. Zawisza, p. Rogoziński, prof. Witkowski, prof. Głaszczyński, prof. Makowski, Kintze i red. Mężnicki.

Narodowy bieg naprzełaj



W ub. niedzielę na terenie lotniska Mokotowskiego w Warszawie odbył się 6-ty Narodowy Bieg na przełaj. W biegu startowało przeszło 600 uczestników. Pierwsze miejsce zdobył Janusz Kusociński. Na zdjęciu naszem widzimy otwarcie biegu.

Jedenaście ustaw

„Dziennik Ustaw" Nr. 31 z dnia 4-go b. m. zawiera 11-cie nowych ustaw, uchwalonych przez sejm w okresie od dnia 17-go do dnia 29-go marca r. b. M. in. ogłoszono ustawę o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw, ustawę o kartelach i nowelę do ustawy o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne.

Ładny przewodniczący

Przewodniczący Rady Miejskiej w Chełmży p. Norbert Komowski stanął przed sądem oskarżony o zniewagę dyrektora KKO. w Chełmży p. Jastaka. Po przeprowadzeniu rozprawy *Sąd skazał p. Komowskiego na 2 tygodnie aresztu i 100 zł. grzywny.*

Podgórz

— *Przed obchodem 3-go Maja.* Program uroczystości święta 3-go Maja przewiduje — dnia 2 maja o godz. 19-ej zbiórkę towarzystw przy hali balonowej i wymarsz na capstrzyk z orkiestrą 31 p. a. l., dnia 3-go maja o godz. 10,30 zbiórka towarzystw na dziedzińcu szkolnym, godz. 11-ta uroczysta Msza św., defilada przemówienie przed „Domem Polskim" p. Magiery, występ Tow. „Halka", godz. 15-ta wielki festyn ludowy na boisku przy ul. Okólnej.

— *Z życia Straży Pożarnej.* Ostatnie zebranie Straży zagaił prezes Stamirowski, poczem sekretarz Lewandowski odczytał protokół, który przyjęto. Po omówieniu spraw organizacyjnych wybrano delegację na poświęcenie sztandaru Straży w Inowrocławiu. W wolnych głosach przemawiali pp. Figiel, Lewandowski, Kryszak, Szulc, Dudek i Kobedza.

Potworne morderstwo staruszki pod Starogardem

W nocy na 4 bm. w Gorzechowie pod Starogardem dokonano potwornego morderstwa na osobie 73 letniej Teresy Rohde. Nieszczęśliwej zadano kilka ciosów w głowę, które spowodowały natychmiastową śmierć.

Zawiadomione władze policyjne przeprowadziły śledztwo, które wskazuje, że mordercy dostali się do mieszkania przez okno.

Dalsze dochodzenia w toku.

Tragiczne zderzenie rowerzystów pod Chojnicami

spadając z roweru złamał kręgosłup

Na szosie pod Zbieninami w pow. chojnickim wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą **śmierć 32 letniego Franciszka Szczepańskiego.** Wypadek ten zdarzył się w następujących okolicznościach.

Około godz. 9 rano szosą w kierunku Brus jechał na rowerze niejaki Marceli Trzebiatowski z Chojnic. Ze strony przeciwnej zdążało do Chojnic trzech rowerzystów, wśród których znajdował się i Franciszek Szczepański. W pewnej chwili nastąpiło **zderzenie rowerzystów** które w skutkach swych pociągnęło za sobą śmierć Szczepańskiego. Nieszczęśliwy **spadając z roweru doznał złamania kręgosłupa i po 15 minutach skonał.** Trzebiatowski odniósł tylko lekkie obrażenia na twarzy i nogach.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska, która stwierdziła, że **Szczepański padł ofiarą własnej nieostrożności, jadąc nieprzepisową stroną szosy.**

Echa krwawego zajścia w Nowem

zabójcy śp. Karbowskiego skazani na więzienie

Głośną była w połowie października ub. r. **sprawa zabójstwa Tadeusza Karbowskiego w Nowem.**

Na tle porachunków majątkowych doszło **między rodziną niejakich Wolaków i Karbowskich do ostrych sprzeczek**, z których jedna w dniu 18 października **zakończyła się tragiczną śmiercią Tadeusza Karbowskiego.** Podczas sprzeczki **Wojciech Wolak strzelił do Karbowskiego, raniąc go śmiertelnie,** syn zaś jego Józef obecny przy sprzeczce wspólnie z ojcem kłonicą bił śp. zmarłego.

Za zabójstwo Wolakowie stanęli przed Sądem Okręgowym w Toruniu 21 lutego rb., który zasądził Wojciecha Wolaka na 3 lata więzienia, a syna jego Józefa na 1 rok więzienia zawieszając **mu warunkowo wykonanie kary.**

Na skutek apelacji odbyła się wczoraj przed Sądem Apelacyjnym rozprawa odwoławcza pod przewodnictwem wiceprezesa **Klanka,** przy współudziale sędziów **Kolarza i Dudykiewicza.** Trybunał po przeprowadzeniu rozprawy i wysłuchaniu przemówienia **wiceprokuratora S. O. Zembrzuskiego** zatwierdził wyrok I. instancji.

Przed tym samym trybunałem odbyła się rozprawa przeciwko robotnikowi Alfredowi Szepiołowskiemu z Chylonji pod Gdynią, oskarżonemu o podpalenie szopy swego ojca zaasekurowanej na 5.000 zł. Szepiołowski przez Sąd Okręgowy w Gdyni zasądzony został na jeden rok i dwa miesiące więzienia, a Sąd Apelacyjny stwierdzając jeszcze raz niskie pobudki oskarżonego w popełnionym czynie zatwierdził mu wyrok I instancji.

Ćwiczenia szeregowych rezerwy w roku 1933

W roku 1933 podlegają ćwiczeniom w rezerwie następujące kategorje rezerwistów ćwiczeniom:

1) Z rocznika 1909 podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy lotnictwa, balonów, formacyj telegraficznych i radjotelegraficznych.

2) Z rocznika 1907 podoficerowie, st. szeregowcy piechoty, kawalerji, artylerji, samochodów, broni pancernych, saperów, żandarmerji, taborów, marynarki wojennej, służby uzbrojenia formacyj telegraficznych i radjotelegraficznych lotnictwa, balonów, służby intendantury i służby zdrowia.

3) Z rocznika 1905 podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy (absolwenci szkół podoficerskich) piechoty, kawalerji. artylerji, samochodów, broni pancernych, lotniczych, balonów, — formacyj telegraficznych i radjotelegraficznych taborów, służby zdrowia, służby intendantury, służby uzbrojenia i saperów.

4) Z rocznika 1902 podoficerowie st. szeregowcy (absolwenci szkół podoficerskich) piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernych, samochodów, taborów, saperów, żandarmerji, służby zdrowia, służby intendantury.

Pozatem obowiązani są do odbycia ćwiczeń ci szeregowi, prócz wyżej wymienionych, którzy otrzymają imienne karty powołania, oraz ci, którzy w roku ubiegłym nie odbyli ćwiczeń z różnych powodów.

Rezerwiści ubiegający się o odroczenie ćwiczeń do roku następnego, lub o przesunięcie terminu powołania w roku bieżącym, winni składać umotywowane podania do właściwej PKU w terminie najdalej na cztery tygodnie przed datą stawiennictwa w formacji oznaczonej na karcie powołania. Prośby należy składać w Magistracie lub we właściwem starostwie powiatowem, celem zaopinjowania.

Składanie podań w sposób nieprawidłowy powoduje zwłokę w załatwianiu ze szkodą dla zainteresowanych rezerwistów.

Za pobieranie lichwiarskich procentów

M. Borus z Chełmży na ławie oskarżonych

Przed sądem w Toruniu stanął *kupiec z Chełmży Maksymiljan Borus oskarżony o lichwę.* Borus pożyczył swego czasu właścicielowi taksówki Aleksandrowi Filipczakowi 900 zł — uzyskując wzamian weksel na zł 1000 Filipczak po zapłaceniu całego 1000 zł zrobił doniesienie o pobieranie lichwiarskich procentów i Maksymiljan Borus znalazł się na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego

Sąd celem przesłuchania świadków i przejrzenia ksiąg przerwał rozprawę do dnia 11 bm

Wąbrzeźno

— *Z walnego zebrania Rodziny Policyjnej.* W dniu 28 kwietnia rb. w sali Sejmiku powiatowego odbyło się walne zebranie Koła powiatowego Rodziny Policyjnej, na którem wybrano ponownie na przewodniczącą p. komisarzową Szmytkowską i Synoradzką, żonę starszego przodownika na wiceprzewodniczącą p. Karbowską na skarbniczkę i p. Szumilokową na sekretarkę.

— *Nowy naczelnik stacji.* Dotychczasowy naczelnik stacji PKP Wąbrzeźno p. Zieliński przeniesiony został na takie samo stanowisko do Chełmna.

Starogard

— *Osobiste.* Z dniem 1 bm. dotychczasowy zastępca starosty p. Zajączkowski objął stanowisko burmistrza miasta Skarszew, a urząd zastępcy starosty w powiecie starogardzkim przejął p. Horwat.

— *Wielki pożar w Linowcu.* Dnia 27 ub. m. powstał pożar w domu Szaefera Jana w Linowcu. Dom spalił się doszczętnie. Ogień przeniósł się następnie na sąsiednie zabudowania rolników Kreji Juljusza i Szylinga Hermana, którym również spaliły się domy mieszkalne. Ponadto poszkodowanych zostało 3 lokatorów, którym spaliło się urządzenie domowe. Ogólną szkodę oblicza się na sumę około 15,000 zl. Poszkodowani byli ubezpieczeni w Pom. Tow. Ubezp. w Toruniu ogółem tylko na sume 3200 zł.

Katastrofa lotnicza pod Grudziądzem

Kapitan pilot Wacław Główczewski zginął śmiercią lotnika

W ubiegły czwartek o godzinie 18 wystartował z lotniska Szkoły Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu do lotu ćwiczebnego na aparacie jednomiejscowym, kapitan pilot obserwator **Wacław Główczewski.**

Po dokonaniu kilku okrążeń kapitan Główczewski skierował samolot w kierunku stacji Kornatowo.

O godz. 19,40 tj. w chwili kiedy kapitan Główczewski znajdował się nad miejscowością **Lisewo** z niewyjaśnionych narazie powodów, **aparat runął nagle, na ziemię przyczem kapitan Główczewski poniósł śmierć na miejscu.**

Aparat został doszczętnie zniszczony.

Na miejsce wypadku pospieszyli pracujący w polu robotnicy rolni — którzy natychmiast o wypadku powiadomili władze.

Zwłoki śp. kapitana Główczewskiego przewieziono do kostnicy Szpitala Wojskowego w Grudziądzu skąd odbędzie się pogrzeb.

Śp. kpt. Główczewski liczył lat 39.

(e) Radom 6. 5. (tel. wł.) W miejscowości Roganowo w powiecie radomskim zleciał dwupłatowiec 1 pułku lotniczego w Warszawie. Pilot szeregowiec **Żbikowski** i obserwator **Malczyk ponieśli śmierć na miejscu.** Przyczyna katastrofy nieznana.

Jeszcze jedno nadużycie w Magistracie bydgoskim

Serję defraudacyj popełnionych w Magistracie bydgoskim, wzbogacił nowy wypadek sprzeniewierzenia, który wykryto onegdaj — **dzięki energicznym posunięciom p. prezydenta Barciszewskiego.**

Jak się dowiadujemy — **na światło dzienne wyszła obecnie brzydka sprawa bezprawnego przywłaszczenia sobie kwoty zł. 850 przez urzędnika Magistratu Stróżyńskiego.**

Na szczęście stało się to jeszcze w roku 1927, w którym to czasie Stróżyński zamiast odprowadzić do kasy miejskiej pieniądze wyegzekwowane z tytułu podatku obrotowego, zagarnął je do własnej kieszeni. Defraudant odpowiadać będzie niebawem przed sądem.

Wielki pożar Lipnicy

11 letni chłopiec paląc papierosa podpalił zabudowania

Dnia 4 bm. o godz. 13,15 w majątku **Lipnica** w powiecie chojnickim, — **własność Jagodzińskiego Edwarda,** — powstał pożar, który zniszczył 2 stodoły, 2 szopy, oborę, garaż, maszyny i narzędzia rolnicze, kilka wozów roboczych, turbine do pompowania wody oraz 800 ctr kartofli **Ogólną szkodę oblicza poszkodowany na sumę 100000 złotych.**

Jagodziński jest ubezpieczony w Tow. Ubezp. „Vesta" w Poznaniu na ogólną sumę 207.000 złotych.

Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że **pożar spowodował 11 letni syn robotnika Leon Cilce** który **palił papierosa w stodole.**

O zniżkę ceny biletów kolejowych

Projekty Ministerstwa Komunikacji

Wydział taryfowy Ministerstwa Komunikacji zakończył badania w sprawie możliwości *obniżenia taryfy osobowej na PKP.* Wnioski w tej sprawie złożone zostały min. Budkiewiczowi. Obliczenia Ministerstwa Komunikacji wykazały, że *obniżka cen biletów kolejowych może być przeprowadzona tylko przy przejazdach na większych przestrzeniach od 200 km wzwyż.*

Równolegle ze sprawą zmiany taryf rozpatruje Ministerstwo Komunikacji *projekt zmian w podziale na klasy. Skasowana ma być klasa 4* istniejąca dotąd na terenie dyrekcji kolejowych gdańskiej i poznańskiej.

Jak nas informują sprawa obniżki taryfy będzie przedmiotem wymiany zdań pomiędzy Ministerstwem Komunikacji a innemi zainteresowanemi centralnemi władzami państwowemi. Dopiero po ewentualnem uzgodnieniu stanowisk może nastąpić zatwierdzenie projektu komisji przez ministra komunikacji. Tak, jak się sprawy przedstawiają obecnie, nie należy oczekiwać szybkiej realizacji obniżki taryfy pasażerskiej.

W sprawie pozwolenia na noszenie broni

W związku z wejściem w życie z dniem 1 kwietnia 1933 r. rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1933 o pozwoleniach na broń do użytku osobistego, oraz o nabywaniu i pozbywaniu się tej broni (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 179) podaję do publicznej wiadomości, że wszystkie dotychczasowe pozwolenia na broń stały się nie ważne. Celem zalegalizowania posiadanej broni, winni zainteresowani wnieść w terminie do dnia 30 maja 1933 r. podanie do Starostwa Powiatowego w Toruniu dla uzyskania pozwolenia na posiadanie wzgl. noszenie broni.

Po myśli cytowanego rozporządzenia nie jest dozwolonem posiadanie i noszenie broni bez pozwolenia, za wyjątkiem: a) wszelkiego rodzaju broni palnej, wytworzonej przed rokiem 1850, b) wiatrówki, kalibru najwyżej 6 mm, c) aparaty automatyczne, służące wyłącznie do zabezpieczenia dostępu do budynków lub poszczególnych pomieszczeń w budynkach przed wtargnięciem osób niepowołanych oraz d) aparaty, służące wyłącznie do uboju koni i bydląt rzeźnych. Osoby, które posiadają broń i niezamierzają starać się o pozwolenie na dalsze jej posiadanie, winni pozbyć się tej broni w okresie dwumiesięcznym, czyli do dnia 30 czerwca 1933 r. przyczem nadmieniam, że nie wolno oddać tej broni nabywcy, o ile nie wylegitymuje się pozwoleniem na posiadanie wzgl. noszenie broni wydanem na podstawie nowych przepisów.

Zwraca się szczególną uwagę na sankcje karne określone następującemi artykułami, rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27. X. 1932 Dz. U. R P Nr 94 poz 807.

Art. 47 (1) Kto bezprawnie wyrabia, posiada, przechowuje lub pozbywa broń palną typu wojskowego lub amunicję do takiej broni, z wyjątkiem broni krótkiej i amunicji do niej — podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3. (2) Tej samej karze podlega, kto bezprawnie pozbywa materjały lub przyrządy wybuchowe. (3) Broń, amunicja lub materjały i przyrządy wybuchowe podlegają przepadkowi. Art. 48 (1) Kto bezprawnie wyrabia, posiada, przechowuje lub pozbywa broń palną krótką lub myśliwską, albo amunicję do takiej broni, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub karze grzywny do 5.000 zł. (2) Podżeganie, pomoc i usiłowanie ulegają karze. (13) Broń i amunicja podlegają przepadkowi. Art. 49 (1) Kto wykracza przeciw postanowieniom niniejszego prawa lub przepisom, wydanym na jego podstawie, podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 3000 złotych. (2) Prócz tego można orzec przepadek broni, amunicji i materjałów wybuchowych.

Mistinguett w Warszawie

We wtorek wieczorem przyjechała do Warszawy na szereg występów słynna francuska artystka rewjowa Mistinguett wraz z zespołem teatru paryskiego „Casino de Paris"

Ziemia pomorska i morze w sztuce polskiej

W Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie pod tytułem powyższym wystawy w sali Klubu Urzędników Państwowych.

Wystawa ma cel propagandowy i będzie wysłana do Stanów Zjednoczonych A. P.

Jest to imponujący zbiór obrazów, traktujących zarówno o morzu polskiem, jak też o zabytkach przeszłości w naszej dzielnicy nadmorskiej.

Oprócz wspaniałych dzieł takich potentatów malarstwa, jak Apolonjusz Kędzierski i Leon Wyczółkowski, wystawa zawiera utwory artystów tej miary, co Stanisław Żukowski, śp. Konrad Krzyżanowski, Marjan Mokwa, Michalina Krzyżanowska, Adam Grabowski, Wacław Wąsowicz, Bolesław Kuźmiński.

Architekturę Pomorza odtworzyli w doskonałych pracach B. Kopczyński, Rujniewski, A. Grabowski i w. in.

Są też dzieła o treści czysto propagandowej.

Brodnica

— **O tem winno pamiętać społeczeństwo.** W najbliższych dniach rozpocznie się sadzenie krzewiny nad brzegiem Drwęcy przy ul. Nad Drwęcą. Drzewkami powinno się serdecznie zająć społeczeństwo, gdyż z drzew przed trzema laty na tej ulicy zasadzonych nie zostało ani śladu. Tego rodzaju wandalizm należy ukrócić.

— **Przy wigilijnym stole.** W sobotę w salach Strzelnicy na skromnej wieczornicy wielkanocnej zebrało się około 400 Wojaków, strzelców i strzelczyń naszego miasta. Przy stole honorowym zasiedli pp. starosta brodnicki Wimmer, burmistrz Blokus, w zast. d-cy 67 p. p. mjr. Musiałowicz, ks. dr. Lubieński, prezes pow. Powst. i Wojaków dr Zakrzewski, mjr. Braziulewicz, kom. pow. P. W. Widort, prezes Zw. Podof. Rez. mec. Rozwadowski, prezes powiatowy Federacji P Z. O. O., wiceburmistrz dr. Ronowski, zast. kom. pow. Z. S. Migocki, mgr. Grośty, prezes Powstańców Wrzesiński, wiceprezes pow. Powst. i Woj. Sarnowski, sekretarz Zarządu Pow. Z. S. nacz. Gsodam, prezes Z. S. Szwedowski i in.

Inicjatorom tej skromnej i pełnej głębokiego znaczenia uroczystości należą się serdeczne słowa uznania.

Sytuacja rolnictwa pomorskiego w kwietniu

Pomorska Izba Rolnicza donosi — Przebieg pogody w kwietniu był dla wykonywania prac polnych korzystny, jednakże dla wegetacji bardzo niepomyślny.

Stan warunków atmosferycznych wpłynął wybitnie ujemnie na wegetację to też stan ozimin uległ znacznemu pogorszeniu w stosunku do stanu z końca marca. Zasiewy jarzyn rozpoczęte przy pięknej pogodzie w ostatnich dniach marca zostały wykonane w rolę suchą i należycie uprawioną przeważnie już w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego — jednakże z powodu zimna i suszy nie powschodziły. Zostały również ukończone zasiewy buraków cukrowych i sadzenie ziemniaków. Wegetacja koniczyn i traw również z powodu zimna prawie że nie ruszyła. Drzewa nie rozwinęły się.

Na rynkach zbożowych nastąpiła dalsza zwyżka jedynie w stosunku do pszenicy. Żyto i jęczmień zatrzymały się w okresie sprawozdawczym na poziomie osiągniętym w poprzednim miesiącu z tendencją zniżkową, natomiast notowania owsa wykazały dosyć znaczną obniżkę. —

Notowania cen za świnie bekonowe wykazują dość znaczne różnice w cenie pomiędzy towarem I i II klasy, bekoniarnie bowiem zakupują w pierwszym rzędzie materjał najlepszy, chodzi im bowiem o wypełnienie kontyngentu towarem możliwie bez zarzutu w celu osiągnięcia najwyższych cen.

Na rynkach nabiałowych w okresie przedświątecznym panowało stosunkowo bardzo znaczne ożywienie, które spowodowało wzrost cen nabiału zwłaszcza zaś masła i to wszystkich gatunków. Ceny masła 1 gatunku w hurtowniach spółdzielczych dochodziły do 4—4,50 zł. zwyżkując z dnia na dzień, aż do świąt. Po przedświątecznej aktywności rynku nabiałowego, okres poświąteczny minął prawie bez ruchu. — Wobec wygórowanych cen przedświątecznych nabywcy wstrzymywali się od zakupów czekając ich obniżki, nic bowiem nie pozwalało przypuszczać utrzymania się cen na dotychczasowym poziomie. Pod koniec miesiąca sprawozdawczego wobec spadku cen nastąpiło większe ożywienie, powracając do normalnego stanu.

Ożywiony zwykle ruch w branży ziemniaczanej w okresie sprawozdawczym prawie że nie istniał, wobec bowiem ogromnych trudności dowozowych stawianych przez Państwa odbiorcze i wszystkich stawek kolejowych zwłaszcza zaś tranzytowych przez Niemcy, eksport nie kalkulował się wcale.

Ostatnie ustawy ulgowe dla rolnictwa o należnościach hipotecznych, o urzędach rozjemczych i osadnictwie rentowem zostały przyjęte przez rolnictwo pomorskie z zadowoleniem, — przyniosą one bowiem dalsze ulgi i pomogą mu do przetrwania tak ciężkiej jak obecna sytuacji. —

KRONIKA

niedziela 7 maja

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Jana, Apost.

Niedziela Opieki św. Józefa

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli dnia 7 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ulica Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem (Orsole — Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14 Obecnie w Muzeum wystawa obrazów „Morze Polskie".

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę dnia 6 bm. Premjera „Don Karlos" (Infant Hiszpański). W przedstawieniu udział bierze cały zespół dramatu, nową oprawę dekoracyjną skomponował Fr. Krassowski. Premjera obudziła żywe zainteresowanie

W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Rozwódka", wieczorem Don Karlos".

Tani poniedziałek wypełni Rozwódka" L Falla

REPERTUAR KIN.

Apollo: — dziś po raz ostatni film polski p. t. „Bezimienni bohaterowie" z udziałem wybitnych artystów scen polskich z Marią Bogdą, Adamem Brodziszem i Eugenjuszem Bodo na czele. Film ilustruje dzieje naszej policji. Uzupełnia program romans dramatyczno-komedjowy p. t. „Klejnoty miłości".

Bałtyk: — „Tempo — tempo" i „Tawerna miłości".

Kristal: — Pierwsza polska operetka filmowa „Każdemu wolno kochać". Widowisko pełne słonecznego wdzięku i błyskotliwego dowcipu z udziałem M. Maszyńskiego, A. Dymszy, M. Ziemińskiej, L. Zielińskiej i innych głośnych aktorów warszawskich Ponadto aktualny tygodnik dźwiękowy Foxa.

Marysieńka: — „Złoty Moloch" i „Nasza jest noc".

Nowości: „Ludzie z hotelu", według powieści Vicki Baum

Rewja: — dziś premjera połączona z arcywesołą rewją na scenie p. t. Wybuch bomby humoru" Udział biorą nowoangażowani artyści scen warszawskich

Słońce: — przepiękny film na tle powieści Reymonta, p. t. „Ziemia obiecana" W rolach głównych nasi najlepsi artyści, ze Smosarską, Stępowskim i Solskim na czele Ponadto nadprogram.

Wojskowe: — wyświetla do 7 bm. przebojowy polski film lotniczy p. t. „Gwiaździsta eskadra". Dziś i jutro, początek o godz. 7 i 9.

Z miasta

— **Zebranie 30 Koła BBWR** W środę dn. 10 maja rb. o godz. 18 odbędzie się w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygmunta Augusta plenarne zebranie Koła 30, na którem p. Stan. Kołakowski wygłosi referat o „Potrzebie koniecznej zmiany Konstytucji". Pozatem wygłosi przemówienie prezes Rady Grodzkiej p. inż. Lisiecki.

— **Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII Placówka I Macierz.** Plenarne zebranie dnia 8 bm. o godz. 20 u p. Leugninga przy ul Długiej.

— **Zebranie Urzędników Kolej.** Dnia 6 maja rb. odbędzie się o godz. 19 wspólne zebranie informacyjne wszystkich Kół bydgoskich ZUK w restauracji „Pod Lwem"

Na porządku obrad sprawa uposażenia oraz inne aktualne zagadnienia związkowe Na zebranie przybędzie Prezes Zarządu Głównego Senator Lempke.

— **Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego.** W niedzielę 7 bm. otwarcie sezonu wędkarskiego na porcie w Brdyujściu Wyjazd z Bydgoszczy koleją o godzinie 6,17 rano do stacji kolejowej Łęgnowo.

— **Pociąg Popularny na Targi Poznańskie** kursuje z Bydgoszczy o godz. 7 przez Szubin Wągrówiec. Przyjazd do Poznania o godz. 9,58 odjazd z Poznania o godz. 23 55, przyjazd do Bydgoszczy o godz. 2 41.

Koszta przejazdu w obie strony zł. 6,40. Bilety w kasie kolejowej.

— **Ostre strzelanie.** 16 pułk ułanów Wlk. w dniach 8, 16 i 20 maja br. przez cały dzień będzie przeprowadzał strzelania ostre na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty, oraz strzelanie ostre (nocne) z ckm. w dniu 22 maja od godz. 18 do 22 na Jachcicach

— **Uroczystość otwarcia sezonu w bydgoskim ośrodku wioślarskim,** odbędzie się na przystani Kolejowego Klubu Wioślarskiego w niedzielę dnia 7 maja 1933 r.

Program: godz. 8,15: Zbiórka członków wszystkich klubów wioślarskich na sali Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wojskowego przy Zygmunta Augusta, godz. 8,30: Wymarsz na mszę św. do kościoła Ks. Misjonarzy na Bielawkach godz. 10,30: Uroczystość otwarcia sezonu wioślarskiego na przystani Kolejowego Klubu Wioślarskiego ul. Zygmunta Augusta (przy mostach kolejowych) 1. Przemówienie 2 Podniesienie bandery, 3. Chrzest łodzi 4. Koncert orkiestry kolejowej, godz. 11,30: Defilada łodzi, godz. 15. Spływ wioślarski bydgoskiego ośrodka wioślarskiego połączony z majówką

— **Tow. Obywateli i Miłośników Jachcic** Zebranie plenarne tow. odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm o godz. 15 w lokalu p. Orczykowskiego ul. Saperów nr. 75.

— **Przypominamy** o wielkiej imprezie, którą urządzają Panie Mił. pod nazwą „Dzień kwiatka" dn. 7 bm. tj. w niedzielę. Niewątpliwie znane ze swej ofiarności społeczeństwo żywo poprze tę imprezę choćby najmniejszym datkiem, przyczyniając się do otarcia łez naszym najbiedniejszym.

— **Wzorowa 6-klasowa Szkoła Przygotowawcza Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (T. N. S. W.)** przyjmuje wpisy do wszystkich klas (I—VI) Specjalne przygotowanie do gimnazjum nowego typu. Uczą profesorowie gimnazjalni. Opłaty od 10 zł. miesięcznie. Kancelarja czynna od 10—13-ej godz. ul. Paderewskiego 2, tel. 20-41.

— **Kto chce zaopatrzyć** się w pierwszorzędnej jakości platery, biżuterję lub jakiekolwiek precjoza — niech śpieszy do bogato zaopatrzonego magazynu p. **Edwarda Kozłowskiego,** przy ul. Gdańskiej 3 (dawniej Szulc). P. Kozłowski zdolny i znany zegarmistrz i jubiler poleca ogromny wybór zegarków i biżuterji, oraz fachową reperację wszelkich wojskowych chronometrów. Szczegóły w dziale ogłoszeniowym.

Z Tow. Polsko-Czechosłowackiego

W sobotę dnia 6 bm. o godzinie 19,30 odbędzie się w auli Państw. Gimnazjum Klasycznego — Plac Wolności 9 zebranie propagandowe towarzystwa.

Na zebranie to przybędą z Poznania konsul czechosłowacki p. dr. **Jaromir Doleżal** oraz prof. W. S. H. w Poznaniu p. **Hanusz** z wykładem p. t. „Malowniczość krajobrazów czechosłowackich" (z przeźroczami).

Interesujących się zagadnieniami zbliżenia polsko-czeskiego uprasza Zarząd o jak najliczniejsze przybycie.

Wstęp wolny.

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ustalono zniżone normy opłat za czynności Komitetu Rozbudowy Miasta, połączone z przyznaniem pożyczk z funduszu budowlanego. Opłaty zostały zniżone od 0,1 do 0,25 proc., w zależności od sumy pożyczki. Rada Miejska uchwaliła również obniżkę taryfy kominiarskiej, w granicach 20 do 25 proc.

W sprawach ogólnych omówiono memorjał obywateli Jachcic domagających się budowy nowej szkoły 7 klasowej. Pozatem Rada Miejska zwróciła się do Magistratu o interwencję u odnośnych władz, co do wyjaśnienia uporczywych pogłosek, o mającej jakoby nastąpić likwidacji Państw. Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Bydgoszczy.

Zainterpelowano również Magistrat, czy prawdą jest, iż miasto wycofało się od udziału w Spółce Elektryfikacyjnej powiatu bydgoskiego. W tej kwestji udzielił wyjaśnień z ramienia Magistratu p. prezydent Barciszewski. (Do sprawy tej powrócimy).

W tajnej części obrad załatwiono szereg spraw personalych oraz przeprowadzono zmiany potrzebne dla wprowadzenia w życie planu regulacyjnego.

Interesujący odczyt w Stow. Techników

W tych dniach w Stowarzyszeniu Techników Polskich w Bydgoszczy p. dyr. inż. Gustaw Bernaczek wygłosił odczyt pt. „Dumping i kartele"

Prelegent zanalizował pojęcie dumpingu jego istotę i cele oraz wpływ na życie gospodarcze krajów.

Mimo iż polityka dumpingowa nakłada na społeczeństwo cały szereg ciężarów wpływa jednak w niektórych przypadkach korzystnie na rozwój życia gospodarczego danego państwa. Zmniejsza bezrobocie utwierdza znaczenie przemysłu krajowego na rynkach zagranicznych, stanowi wybitny argument w obronie stabilizacji waluty i wpływa decydująco na kształtowanie się bilansu płatniczego. Z tego względu ostatnio nawet państwa, oficjalnie przystępują do zorganizowania eksportów dumpingowych. — Prelegent przedstawił dalej na podstawie danych statystycznych rozwój polskiego handlu dumpingowego, z przytoczonych dat wynika, iż forsowanie dumpingu w niektórych gałęziach przemysłu nie przynosi spodziewanych korzyści Wynika stąd konieczność naukowego organizowania eksportu dumpingowego celem uzyskania jaknajwiększego efektu handlowego przy minimalnem obciążeniu społeczeństwa wewnątrz kraju. Jako jednostki handlowe występują w walce dumpingowej kartele, które dzięki swej organizacji dają możność jednolitego wystąpienia we wszystkich poczynaniach eksportowych oraz w polityce sprzedaży wewnątrz kraju. Tak zorganizowany przemysł może przeprowadzać racjonalnie batalję dumpingową, nie mniej kryje on w sobie pewne źródło niebezpieczeństwa dla konsumentów krajowych. Przedewszystkiem racjonalna gospodarka społeczna wymagałaby by obciążenie, jakiego wymaga dumping *nie odbywało się jedynie kosztem odbiorcy krajowego ale równocześnie by w tej walce o nowe rynki zbytu wziął udział i kapitał.* Z tego względu państwo ułatwiając przemysłowi politykę dumpingową winno mieć ścisły wgląd w kalkulację kosztów własnych produktu wspieranego.

W wielu jednak przypadkach eksport nasz opiera się o kapitały a nawet przemysł zagraniczny, który trudno podejrzewać by kierował się zawsze wyłącznym dobrem naszego państwa. W tym celu proponuje prelegent dokładny nadzór nad przemysłem korzystającym z pomocy państwa który mógłby nawet posunąć się aż do zupełnego upaństwowienia, celem ochrony wewnętrznego konsumenta przed wyzyskiem jaki mógłby mu zagrażać.

Prelegent z kolei rozpatrywał organizację polskiego przemysłu i handlu korzystającego z dumpingu, oraz doświadczenia jakie poczyniono dotychczas w tym kierunku.

Odczyt ilustrowany był bogato tabelami statystycznemi, które wykazywały poszczególne problemy walki o eksport zagraniczny (sb)

Uroczystość 20 lecia I harc. druż.

przy gimnazjum w Nakle

W niedzielę o godz. 18 odbyła się zbiórka drużyn harcerskich na dziedzińcu gimnazjum, gdzie harcmistrz Firlik delegat Kom. Chorągwi z Poznania odebrał przyrzeczenie. Następnie w auli gimnazjum, którą przepięknie udekorował art. malarz prof. Cieśla, odbyła się właściwa uroczystość.

Po złożeniu delegatowi raportu, Komendant Chorągwi wygłosił historję drużyny od roku 1913. Delegat p. Firlik w dłuższem przemówieniu podniósł wzniosły cel harcerstwa wogóle, stawiając jubileuszową drużynę nakielską za wzór innym oraz życzył jej rozwoju i pomyślnych wyników w dalszej pracy dla dobra harcerstwa i Ojczyzny. Po produkcjach muzykalno wokalnych i pokazach sprawności harcerskich odśpiewano hymn narodowy.

Zaznaczyć trzeba, iż udział miejscowego społeczeństwa w uroczystości harcerskiej był bardzo nikły.

Jadwiga Wajsówna w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy, głośna rekordzistka w rzucie dyskiem p. J. Wajsówna przybędzie w najbliższą niedzielę do naszego miasta, by wziąć czynny udział w „Dniu Sportu Kobiecego". P. Wajsówna będzie gościem „Sokoła Żeńskiego". Zapowiedziany przyjazd znakomitej sportsmenki polskiej, wywołał w Bydgoszczy olbrzymie zainteresowanie.

Miała dość życia

W dniu wczorajszym w bramie jednego z domów przy ul. Cieszkowskiego **popełniła samobójstwo 24-letnia pracownica biurowa Kamila Antoniewiczówna** zam. przy rodzicach (ul. Cieszkowskiego 8). Młoda desperatka wypiła sporą dawkę trucizny, prawdopodobnie sublimatu i momentalnie padła nieprzytomna. Jęki nieszczęśliwej zwróciły uwagę przechodniów, którzy zawezwali pobliskiego lekarza, oraz pogotowie. **Antoniewiczówna w drodze do szpitala zmarła.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa powodem rozpaczliwego kroku — zawód miłosny. Zwłoki samobójczyni odstawiono do kostnicy przy Szosie Szubińskiej.

Za pobicie posterunkowego — więzienie

Przed trybunałem Sądu Okręgowego odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko dwom braciom Wierzbickim 23-letniemu Kazimierzowi i 42-letniemu Józefowi, zam. w Inowrocławiu, a oskarżonym o to, że w czasie jednej z awantur rzucili się na posterunkowego Sekulskiego, dotkliwie go raniąc. Starszy z zawadjaków skazany został na 6 miesięcy więzienia, młodszy na 3 miesiące.

Koronowo

— *Święto 3 Maja* obchodzone było u nas b. uroczyście. Rano zgromadziły się wszystkie towarzystwa przy ulicy Tucholskiej skąd ruszył pochód na czele z dziećmi szkoły powszechnej do kościoła na solenne nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się na Rynku defilada przed burmistrzem miasta i przedstawicielami urzędów. W dniu święta okazale wystąpiły oddziały Związku Strzeleckiego męskie i żeńskie w mundurach. Po południu odbyło się poświęcenie przystani kajakowców i łodzi wykonanych w Koronowie, poczem kajaki przedefilowały na Brdzie przed zgromadzonym na przystani społeczeństwem.

Telegramy

Generał Górecki w Ameryce

Indianopolis, 6. 5. (PAT). **American Legion zgotował generałowi Góreckiemu uroczyste przyjęcie.** W godzinach rannych generał Górecki jako **prezes** FIDAC'u wygłosił do narodowego komitetu legjonów przemówienie, w którem podkreślił **konieczność poszanowania traktatów.**

Wieczorem generał Górecki był gościem honorowym na bankiecie, wydanym przez kierownika amerykańskiego legjonu Johnsona. — W dłuższej **mowie** generał Górecki omówił stosunki polsko-amerykańskie i wykazał, jak niezbędnym dla Polski jest dostęp do morza i zakończył słowami: **„Niemasz problemu korytarza"!**

Mowa generała Góreckiego przyjęta była żywymi oklaskami.

Hitler przemawiać będzie przez radjo do gdańszczan

Cała prasa gdańska potwierdza wiadomość, że w ostatnim tygodniu przed wyborami w **kampanji wyborczej na rzecz hitlerowców mają wziąć udział ministrowie Rzeszy Frick, Goebbels i Goering.** Mają oni rzekomo, jak pisze „Danziger Neueste Nachrichten". „Danziger Landes Ztg" i „Danziger Volkstimme" **przemawiać w Gdańsku. Hitler ma wygłosić mowę dla Gdańska przez radjo dnia 27 bm**

Rekord światowej szybkości

Berlin, 6. 5 (PAT). Polski kierowca samochodowy, stale przebywający we Francji p. Czajkowski ustanowił wczoraj na torze automobilowym Avus pod Berlinem nowy **rekord światowy szybkości,** osiągając 213 km. na godzinę.

CHOJNICE

— Przez „zieloną" granicę. Straż Graniczna przytrzymała niejakiego Edwarda Golca, obywatela Rosji Sowieckiej, który nielegalnie przekroczył granicę z W. M. Gdańska do Polski.

— I wojsko odsłuży — i pół roku posiedzi. Przed Sądem Okręgowym odpowiadał Fryderyk Pross z powiatu bydgoskiego, który w dniu 28 marca b. r. został przytrzymany przez posterunkowego policji w Więcborku. Przytrzymany zamierzał dostać się przez „zieloną" granicę do Niemiec i w ten sposób uchylić się od obowiązkowej służby wojskowej. Pross, widząc, iż plan ucieczki nie udał się, usiłował przekupić policjanta, aby wydostać się na wolność. Sąd skazał „patrjotę" Prossa na pół roku więzienia.

— Skazanie oszusta. Swego czasu donosiliśmy o skazaniu niejakiego Franciszka Serockiego z Kokoszków pod Starogardem na 9 miesięcy więzienia, za to, że w habicie zakonnika kwestował, nie będąc do tego upoważnionym. Skazany odwołał się do Sądu Okręgowego. Odbyła się ponowna rozprawa, w wyniku której sąd obniżył karę więzienia do 6 miesięcy.

— *Z życia kulturalnego w Gockowicach.* W drugie święto Wielkiejnocy odbyła się w szkole wieczornica, urządzona przez uczestników kursu wieczorowego dla dorosłych. Pod kierownictwem nauczyciela odśpiewano cały szereg pieśni ludowych, odegrano humoryst. sztuczkę „Chrapanie z rozkazu" oraz 7 stycznia popisywano się deklamacjami. Na specjalną uwagę zasługuje przemówienie słuchacza kursu p. P., który wyraził uznanie dla władzy szkolnej i prelegentów kursu pp. nauczycieli z Gockowic i z Silna za zajęcie się kursistami. Na zakończenie wieczornicy wzniesiono okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Po wieczornicy odbyła się zabawa taneczna.

— *Śmiała kradzież w Swornychgaciach.* W nocy na niedzielę wkradli się do składu kupca p. A. Gierszewskiego złodzieje, którzy zabrali towarów kolonjalnych i bławatniczych na ogólną sumę 1200 zł. Jest to już z kolei trzeci fakt dokonania większej kradzieży (zawsze około 1200 zł.) u p. Gierszewskiego.

— *Strzelcy przy pracy.* W niedzielę dnia 23 ubm. odbyło się miesięczne zebranie oddziału Zw. Strzeleckiego w Swornychgacach. Referat o zadaniach Zw. Strzeleckiego w państwie i gminie wygłosił nauczyciel ob. Ziółkowski.

Programy radjowe

Sobota, dnia 6 maja

Warszawa 12,10 Płyty gramof. 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15,35 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa; 16,00 Utwory w wykonaniu L. Szpinalskiego, fort. i F. Kreislera skrzyp. (płyty); 16,40 Bronisław Piłsudski na Sachalinie i w Japonji — wygłosi p. W Malinowski; 17,00 Muzyka symfoniczna; 17,40 Odczyt 18,00 Transmisja Nabożeństwa Majowego z Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. 19,20 Bieżące wiadomości rolnicze — wygłosi p. J. Płatek; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Muzyka lekka 20,55 Wiadomości sportowe; 22,05 Koncert Chopinowski w wykonaniu J. Turczyńskiego; 22,40 Feljeton pt. Wiosna w Polsce" wygłosi p. Fr. Szyfmanówna; 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23,30 — 23,35 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Niedziela, dnia 7 maja

Warszawa 10,00 Nabożeństwo ze Lwowa — 12,15 Poranek muzyczny z Filhm. Warsz. poświęcony utworom J. Brahmsa (w setną rocznicę urodzin). 14.00 Udział Państwowego Banku Rolnego w rządowej akcji pomocy dla rolnictwa — wygłosi prezes PBR wiceminister K. Stamirowski. 14,20 Pieśni odśpiewa J Godlewska. 14,40 O lucernie siewnej — wygłosi inż Jan Lenz. 15,05 Muzyka ze Lwowa 16,00 Program dla młodzieży: a) Co się dzieje na świecie, w opracowaniu B. Winawera; b) Feljeton pt Polowanie na wieloryby — wygłosi inż. Z. Kacprowski. 16,25 Muzyka polska. 17,00 Koncert solistów; 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 19,25 Słuchowisko pt. „Smaczny chleb kłamstwa" pg. B. Winawera. 20,00 Audycja wesoła „Zróbmy sobie rewję." 21,00 Wiadomości sportowe. 21,10 Koncert wieczorny. 22,25 Transm. z Pragi Czeskiej. Utwory popularne w układzie na 2 fort. 23,00 Muzyka taneczna.

Rzym 17,00 Koncert symfoniczny.

Moskwa (Stalin) 17,30 „Eugenjusz Onegin" opera Czajkowskiego Tr. z Teatru Wielkiego; *Budapeszt* 18,40 Koncert symf. poświęcony utworom Brahmsa.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 5. V. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	—

DEWIZY.

Belgja	—
Gdańsk	—
Holandja	358,70—357.70
Kopenhaga	—
Londyn	29.80—29.64
Nowy Jork	7.43—7,38
Nowy Jork telegr.	7.47—7.42
Oslo	—
Paryż	35.11—35,02
Praga	26,54—26,48
Sztokholm	—
Szwajcarja	172,37—171.94
Włochy	46,40—46.17
Berlin (w obrotach nieofic).	210.50

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 5. V. 1933 r.

Pszenica	35,50—36,50
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszenna 65 proc.	55,00—57,00
Otręby żytnie	8,75— 9,50
Ziemniaki jadalne	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—
Łubin żółty	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

z dnia 5. V. 1933 r.

Pszenica nowa	197—199
Żyto nowe	154—156
Jęczmień jary browarniany	174—182
Jęczmień ozimy nowy	—
Jęczmień przemysłowy pastewny	167—174
Owies marchijski	129—132
Owies pomorski	
Mąka pszenna	23,25—27,50
Mąka żytnia 70 procent.	20,70—23,25
Mąka żytnia 60 procent.	—
Otręby pszenne	8.70— 8,90
Otręby żytnie	8,70— 8,90
Groch Victoria	20,00—24,00
Groch drobny jadalny	19.00—21,00
Groch pastewny	13,00—15.00
Peluszka	13,25—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	12,50—14,00
Łubin niebieski	8,50— 9.55
Łubin żółty	11,80—12,50
Seradela	—
Kuchy lniane	11,00—
Wytłoki suche krajowe	8,60—
Wytłoki Soya Hamb.	9,50—11,25

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnie w Toruniu z dnia 4. V. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

375 koni
157 krów
82 świń tucznych
175 warchlaków
211 prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	60—100
robocze	250—380
dobre	500—550
Krowy starsze	100—150
Krowy dojne	160—250
Jałowice	—
Swinie tuczone 50 kg	50
Warchlaki:	
poniżej 35 kg.	25— 30
powyżej 35 kg.	30— 35
Prosięta za parę	30

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe za czas od 6. 5. do 12 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp

Za świnie I klasy o wadze od 85 do 95 kg zł 106 za 100 kg żywej wagi

Za świnie II klasy, o wadze od 75 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg zł 100 za 100 kg żywej wagi

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nieuszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nienapasionych

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekonjarni ceny orjentacyjne są o 5 procent wyższe.

CODZIENNA GAZETA HANDLOWA

jedyny dziennik gospodarczy w Polsce

przynosi

codziennie całą stronę notowań giełdowych i towarowych

codziennie ostatnie wiadomości gospodarcze.

w każdą niedzielę dodatek
„Wiadomości Ekspedycyjno-Transportowe“,

w każdą środę dodatek
„Wiadomości Kolonjalno-Spożywcze“,

w każdy czwartek dodatek
„Wiadomości Papierniczo-Piśmiennicze“,

w każdy piątek dodatek
„Nieruchomości“,

w każdą sobotę dodatek
„Wiadomości Drogistowskie“,

raz na tydzień
Poradnik Prawny z kuponami na bezpłatne porady,

raz na tydzień
Poradnik Buchalteryjny z kupon. na bezpł. porady,

raz na tydzień dodatek p. n.
„Gazeta Handlowa Wielkopolska-Pomorska“.

Zażądaj natychmiast bezpłatnej próbnej wysyłki CODZIENNEJ GAZETY HANDLOWEJ w centrali, Warszawa, Nowy Świat 16 lub w jednem z przedstawicielstw.

Oddziały i przedstawicielst. „Codziennej Gazety Handlowej“ na ziemiach zachodnich:

Gdańsk, II. Damm 12
Gdynia, ul. 10 Lutego. Dom Inż. Pętkowskiego Telefon 1779
Grudziądz, 3 Maja 14
Katowice, Kościuszki 3
Poznań, Pl. Wolności 11

Redaktor Naczelny: **dr. Adam Brzeg**
Wydawca **„Ajencja Wschodnia“ Sp. z o. o.** 1723

2453

I Ty

możesz stać się

miljonerem

kupując los I klasy 27 loterji w Szczęśliwej Kolekturze

W. KAFTAL i SKA

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 2. Centrala Katowice.

gdyż **U nas stale padają największe wygrane:**

w 26 loterji padł u nas **Zł. 1.000.000** na Nr. 61415

w 25 loterji padła u nas największa premja i wygrana **Zł. 225.000** na Nr. 5351

w 23 loterji padła u nas premja **Zł. 100.000** na Nr. 112.616

oraz wielka ilość dużych wygranych na

dziesiątki miljonów złotych

Szczęście sprzyja naszym graczom!
Ciągnienie rozpocznie się już 18 bm.
Ceny losów: 1/1 40.— zł., 1/2 20.— zł., 1/4 10.— zł.

Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie! P. K. O. 304.761.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 9 maja o godz. 10 przed połudn. sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ulicy Mickiewicza 37 następujące przedmioty: szafy do rzeczy, 2 łóżka z materacami, lustra, obrazy, kanapę, leżankę, krzesła, fotele, 1 biurko stare, obrusy, firany do okien itp. przedmioty.

2645 788

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu I. rewiru.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 8 maja 1933 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. firmy Rawa najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: większą ilość skór blanki czarne, pół blankowe, boki podeszw., boki i karki branzol. itp.

Zlec. Nr. 904/VIII. 2035

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru III.

Bandaże

rupturowe, opaski brzuszne, jako i reperacje wszelkiego rodzaju bandaży, wykonuje

Z. Górski

praktyczny bandażysta
Toruń, Małe Garbary 4. 2240

Ziemniaki

jadalne i sadzeniaki w mniejszych i większych ilościach, oddaje po bardzo korzystnych cenach:

„TRANZYT“

w Toruniu Przedzamcze 20
Telefon 242 (2300

Radjo

3-lampowe do sieci „Nora“ na sprzedaż oraz dwa obrazy olejne (Wniebowstąpienie) format 70x100. Wiadomość Z. Chojnicki, Toruń, Krasińskiego 79, II. p. 2641

Bieliznę

prawdziwie higienicznie wypraną i wyreperowaną bieliznę otrzymasz tylko w pralni „**Rebus**“, Gdynia, ul. 10 lutego w podwórzu. Czyszczenie chemiczne garniturów i prężenie firan. Ceny najniższe. 1973

POKOST 2401
FARBY
LAKIERY
PENDZLE
SZ BLONY
TAPETY

:-:Ceny konkurencyjne:-:

»UNIVERSAL«

Drogerja :—: Perfumerja

TORUŃ

Szeroka 17 — telef. 86.

Injektory

nowe i reperacje takowych, cylindry do pomp, armatury do pory wykonuje P. ŻAK Toruń, Prosta 30. Odlewnia miedzi, założone w roku 6112. 2035

Maszynę

do pisania (Korona) auta i rowerki dziecięce najtaniej Toruń, Podmurna 44.

PIERWSZORZĘDNY

gabinet kosmetyczny

„Mimoza“

dypl. Université de beauté Cedib w Paryżu) odmładza, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. Toruń, Szeroka 37 II. p. 1150



Węgiel górnośląski

brykiety, koks, drzewo dostarcza każdą ilość, firma J. Szczepankiewicz dawniej „Płomień“. Biuro i składnica Sienkiewicza, dworzec Zachodni (Szkolny) tel. 847

Drzewo budulcowe

szalówki, kantówki, stolarskie I. na schody, podłogi heb. i szpunt., bale i deski dębowe, brzozowe, bukowe, jesionowe, słupki dębowe, zawsze na składzie po cenach niskich w firmie **Przemysł Drzewny Lubicz**, Toruń, Lubicka 30, tel. 401.

Szlifiernia szkła

i luster przyjmuje splamione lustra do odnowienia, szlifuje szkła i lustra oraz oprawa obrazów po cenach zniżonych. Toruń. Rabiańska nr. 1. 2639

Dobrze utrzymane

AUTO

osobowe marki „Essex“ kryte sprzeda tanio za gotówkę 2367

Fabryka Papy Dachowej „Starogard“

T. z. o. p. w Gdyni

Tapety

listwy, szablony, farby, pokosty, lakiery, kleje malarskie i stolarskie oddaje korzystnie T. Rzymkowski, Hurtowna Drogerja Toruń, Szeroka 43. 2561

Lokal handlowy

wraz z 3-ma dalszemi ubikacjami w Toruniu przy Staromiejskim Rynku nr. 11 [przystanek tramwajowy] zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: adwokat Michałek. 2589

Skład

z 2-ma ubikacjami przy ulicy Szerokiej nadający się na składnicę lub pracownię do wydzierżawienia. Zgłoszenia „Par“ Toruń, ul. Szeroka 46, tel. 711.

Życie swoje i rodziny

uratuje ten, który każe uszczelnić ubikacje przeciw gazom trującym **przez pat. Hermetic.** Oferty ul. Szeroka 37, m. 7. telefon 1485. 2560

Spis zapowiedzi Nr. 12. 2637

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Józef Brzeski, zamieszkały w Gdańsku-Wrzeszczu — Johannisberg 14, syn zmarłego robotnika Gustawa Jana Brzeskiego i tegoż zmarłej żony Julianny z domu Lange, ostatnio zamieszkałych w Sopotach; 2. panna Łucja Roschmannówna, zamieszkała w Śmiechowie, powiecie morskim, córka zmarłego robotnika Franciszka Roschmanna i tegoż zmarłej żony Augustyny z domu Labuhn, ostatnio zamieszkałych w Śmiechowie chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Śmiechowie i „Gazecie Gdańskiej“.

Wejherowo-Zamek, dnia 25 kwietnia 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
Kaz. Gawin.

Syrop

spożywczy (jasny o przysmaku miodowym) i deserowy (ciemny) w cenie 35 groszy za funt do nabycia w składach kolonjalnych: w Toruniu. 2130

JULJAN HOFFMANN, Kościuszki 89.
JÓZEF RANISZEWSKI, Grudziądzka 77
FRANCISZEK NOWAK, Szczytna 20.
DOMINIK KAMIŃSKI Rybaki 43.
LEONARDA WIŚNIEWSKA, Mickiewicza 112.
STEFAN SÓS, Piaskowa 3.
IGNACY NOGA, Podgórz ul. Pułaskiego 49.
Ksawery Buczkowski, Toruń, Rynek Nowomiejski.
Helena Zagrabska, Toruń, Szosa Chełmińska 128.
„LUBAN-WRONKI“ Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc. Oddział w Toruniu, Szosa Lubicka 38/58 tel. 168

Bernardyn-suczka

żółto-biała, ca 3 miesiące zaginęła przed tygodniem. Ostrzega się przed kupnem. Wiadomość za wynagrodzeniem do firmy A. Sadecki Toruń, Mickiewicza nr. 6/8, 2638

Piegi

usuwa pod gwarancją **„Axela“-Krem;** słoik tylko 2.— zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

2 pokoje

umeblowane frontowe z używaniem kuchni. Toruń, ul. Sukiennicza 9, m. 3, pierwsze piętro, 5—6. 2642

Pokój

umeblowany dla urzędnika lub urzędniczki z fortepianem lub bez. Bydgoszcz, Staszica 3 m. 6, 2630

Kefir

na przemianę materji prawdziwy na grzybkach kaukazkich 1/2 litr. 30 gr. soki wiejskie 1 litr 5 zł., wodę klasztorną poleca Ziemianka Polska, Toruń, Żeglarska 26. 2649

Do nabycia

Nowoczesne urządzenie sklepu kolonjalnego Gdańsk, Heiligegeistgasse 77, u Warszawiaka. 2627

Harcerskie

mundury i przybory
SPORT-BŁOCH Toruń, Katarzyny 5. 2598
Żądajcie cenniki.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub, Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“ „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma